Nr. 64. **Piątek, 20 Marca 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 marca.

Powołanie barona Willamowitza-Möllendorffa na naczelnego prezesa regencyi poznańskiej, w miejsce mianowanego ministrem hr. Zedlitz-Trützschlera, sprawiło w kołach polskich W. księstwa Poznańskiego, dobre w ogóle wrażenie. Mniej więcej cała tamtejsza prasa wyraża przekonanie, iż w danych warunkach i okolicznościach, nie można było uczynić lepszego wyboru; nowy dostojnik bowiem pochodzi i wychował się w Księstwie, zna dokładnie miejscowe stosunki, stykał się dotychczas bezustannie z różnemi warstwami ludności polskiej i szanowanym jest powszechnie dla swoich przymiotów, zarówno przez Polaków jak Niemców. Zdaniem pism poznańskich, baron Willamowitz posiada w pierwszym rzędzie potrzebne warunki do złagodzenia istniejących od lat wielu narodowościowych przeciwieństw, i wytworzenia przyjemniejszego niż dotychczas stanu rzeczy między Polakami a Niemcami i rozwiania owej nieufności, jaką żywiono do żywiołu polskiego. Dobrze go również poleca i zwiększa dla niego sympatyę ta okoliczność, iż gdy stanęła na porządku dziennym kwestya stumilionowego funduszu, z pomocą którego ks. Bismarck spodziewał się przeprowadzić na ogromne rozmiary kolonizacyę niemiecką w Księstwie dzisiejszy naczelny prezes był jednym z tych nie wielu Niemców, którzy niepochwalali podobnego zarządzenia i stanęli na tem stanowisku, że akcya taka nie przyniesie spodziewanego rezultatu. Że zaś baron Willamowitz nie zmienił pod tym względem swych zapatrywań, pokazuje się z tego, iż jak to zapewniają ze strony oficyalnej, urząd prezydenta komisyi kolonizacyjnej będzie odłączonym od godności prezesa regencyi. Cała zresztą instytucya kolonizacyjna ma uledz reformie, i to prawdopodobnie nie w duchu bezwzględnych wykonań testamentu ks. Bismarcka. Komisya kolonizacyjna ma istnieć i nadal także; rząd bowiem nie może myśleć o zwinięciu przedsiębiorstwa, w którem zaangażowane są olbrzymie kapitały, instytucyi tej wszakże ma być odjętem jadowite jej żądło, zwracane przeciw narodowości polskiej. Przypuszczają, że teraz, gdy najwyższe stanowisko urzędowe w Księstwie zajął mąż, niepowodujący się uprzedzeniami do mieszkańców polskich, a tekę wyznań i oświaty objął dygnitarz, posiadający w sprawach kościelnych i szkolnych więcej wyrozumiałości od swojego poprzednika, p. Gosslera, zmieni się dotychczasowy stan rzeczy na polu szkolnictwa ludowego w Poznańskiem, a kwestya obsadzenia stolicy arcybiskupiej będzie załatwioną rychło i po myśli tych, którzy pragną przywrócenia dawnej jej świetności, powagi i znaczenia.

Po wyborach do Rady państwa.

Biuro prasowe zjednoczonej lewicy niemieckiej w Wiedniu rozesłało następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

„Pogłoski, jakoby zjednoczona lewica niemiecka domagała się zupełnego przekształcenia gabinetu, a w skutek tego nalegała na ustąpienie Ministrów Bacquehema, Gautscha, Schönborna i Zaleskiego, tudzież jakoby obstawała przy tem, aby baron Chlumecky został w miejsce dr. Smolki prezydentem Izby poselskiej — pogłoski te są zupełnie bezzasadne i we wszystkich punktach polegają na czczych, jeżeli nie złośliwych wymysłach.“

Zaznaczyć przytem należy, że nawet pisma opozycyjne zniewolone są podnieść, iż stanowisko hr. Taaffego w obec Korony jest niezachwianem i że w każdym razie kierownictwo spraw państwowych w jego ręku pozostanie.

Zdanie takie wypowiada także organ Młodoczechów, *Narodni Listy*.

Z Pragi telegrafują do *Presse:*

W tutejszych dobrze poinformowanych kołach zapewniają, iż doniesienia dzienników o rokowaniach, jakie odbywały się w dniach ostatnich między prezesem gabinetu hr. Taaffem a przewódcami stronnictw, należy przyjmować z nadzwyczajną ostrożnością. To jedno tylko jest pewnem, iż konferencye dotyczące chwilowego położenia i nowego ukształtowania parlamentarnych stosunków nie zostały bynajmniej przerwane, lecz odbywają się bez przerwy.

Wedle relacyi *Fremdenblattu*, pochodzącej z dobrze poinformowanych kół praskich, nie ma mowy o pozyskaniu Polaków dla utworzenia większości lewicy na wzór lewicy jaka istniała za gabinetu ks. Auersperga, albowiem w ten sposób mogliby oni znaleść się w położeniu występowania zaczepnie przeciw dotychczasowym swym sprzymierzeńcom. Natomiast jest prawdopodobnem, iż możnaby liczyć na Polaków w takim razie, gdyby czesko-konser-

O Zygmuncie Krasińskim.

Odczyt Stanisława hr. Tarnowskiego

wygłoszony d. 18 marca b. r.

W trzy dni po śmierci Zygmunta Krasińskiego, Klaczko, donosząc o niej, w *Wiadomościach polskich*, pisał słowa następujące:

„Nie tu miejsce ani czas teraz powiedzieć, jakim żywotem nieprzerwanych a rozdzierających bolów był żywot wielkiego męża.... nie tu także wyliczać dzieła natchnione, które stały się głośną chwałą wieku, a cichą modlitwą kraju. Możemy tu tylko przypomnieć, że to był wieszcz narodu, przywódca jego myśli, kierownik jego sumienia: *currus Israël et aurigo eius*; że się „palił wciąż na ołtarzu swej ojczyzny, i natchnioną piersią objął wszystkie jej bole, i wszystkie nadzieje. Anioł Stróż narodowego ducha, jego czystości i świętości, był on zarazem lekarzem naszych serc rozszarpanych, naszych rozpadłych umysłów, na wrzody i rany polskiego ciała lał gojące balsamy wiary i miłości.... „Ciosy i klęski przeczuł duchem proroczym i przed niemi przestrzegał: a gdy się ziściły przez żal i skruchę dostąpił tej dobrej woli, która największym jest darem ducha, i ją przekazał Polsce w najszczytniejszym hymnie naszej mowy, jako testament i ostatnią wolę.“

Od tych słów zacząć mi przystało dziś, kiedy także nie czas na to, by dzieła Krasińskiego wyliczać i wielkość jego określać, a o to chodzi, by przypomnieć tej wielkości istotę i cechę. Te objęte są dobrze w powyższych słowach, które zarazem tłómaczą dobrze i powód czci, jaką pamięci Krasińskiego dziś oddajemy.

„Kierownik polskiego sumienia, Anioł Stróż narodowego ducha, lekarz naszych serc zbolałych i naszych umysłów rozpadłych“ — nie stracił on tego urzędu i charakteru; owszem, im więcej około nas zwalisk i gruzów, im więcej w nas samych rozterek i słabości, tem potrzebniejszy ten kierownik sumienia i stróż ducha, który jedno i drugie trzyma, by nie zatonęło w odmęcie a nie zgubiło się w manowcach i bezdrożach. Za życia „jak Dant przechodził przez piekło“ — po śmierci on może nam być Wirgiliuszem i pokazując piekło i czyściec dni teraźniejszych, uczyć jak z niemi się nie zlać, nie zjednoczyć, ale przejść przez ich męki i obrzydliwości, a siebie w całości i czystości zachować.

Szczególna, niepodobna do żadnej innej, jedyna może w historyi postać poety, i jedyny charakter poezyi. Gdzie jej pochodzenie, gdzie jej rodzina, krewni lub blizcy, gdzie jej wzory, jej mistrze, jej szkoła? nie ma ich. O Mickiewiczu powiedzieć tego nie można, jego poezya łączy się węzłami bardzo widocznemi z angielską i niemiecką, ona duchem, formą, nieraz sposobami tworzenia, należy do powszechnego europejskiego romantyzmu, uznaje jego estetyczne *credo*, trzyma się jego zasad, należy do jakiejś grupy, do jakiejś szkoły poetycznej. Poezya Słowackiego tem bardziej: każdy znajdzie i wskaże łatwo pomiędzy poezyą innych narodów pokrewieństwo „Beniowskiego“, „Mazeppy“, „Balladyny“, nawet „Ojca Zadżumionych“. Poezya Krasińskiego stoi sama i odosobniona, jak jakaś wśród morza wyspa wulkanicznej formacyi, mająca zaledwo gdzieś we wnętrznościach ziemi głęboko ukryty związek z otaczającemi lądami, jak te skały, które nie wiedzieć zkąd i dla czego biorą się czasem w odległości od wszelkiego pasma gór, z żadnemi innemi nie połączone. W jakiej poezyi, lub u którego z poetów szukać będziemy podobieństwa z Krasińskim, podobieństwa czy to natchnienia, czy formy? Pomysły jego niektóre znajdziemy u Mickiewicza, w „Księgach Pielgrzymstwa“, w „Widzeniu ks. Piotra“, to prawda, ale czy możemy dla tego odnieść „Irydiona“ do „Dziadów“, „Psalmy“ do „Ksiąg Pielgrzymstwa“, i wykazać u tych poetów coś wspólnego, prócz jednego uczucia, które ich ożywia? Albo, czy upatrzymy może związek pomiędzy poezyą Krasińskiego i Byrona, czy powiemy, że się zapatrywał na piękność Göthego, Schillera, poetów starożytnych? Nie, ta poezya czysto symboliczna w początkach, w końcu czysto przewidująca i przepowiadająca, jak przedmiotem tak formą różni się od wszystkich innych.

Ta wyjątkowa oryginalność Krasińskiego, ta jego odmienność od wszystkiego, co się przed nim w poezyi widziało, nie dowodzi wcale, jakoby jego poezya była od wszystkich innych piękniejszą, owszem pociąga za sobą skutki, które artystycznej piękności częstokroć szkodzą — ale nie była to odmienność przypadkowa, zależna od poety, pozostawiona jemu do woli i wyboru, była ona konieczną, zrobiła się sama bez rozumowania i zamiaru z jego strony. Mickiewicz, który tak wiele mówi o literaturze messyanicznej, i przyszłej wyższej epoce przepowiada poezyę, która będzie tylko wieszczą intuicyą przyszłości, jako objaw i okaz tej poezyi przytacza „Nieboską komedyę“, której treść, akcya, odbywa się w przyszłości. Na ten przydomek „messyanicznej“ dany poezyi Krasińskiego, zgodzić się nie można w tem znaczeniu, jakie mu nadawał Mickiewicz, (bo choć Krasiński nieraz blizkim był Mickiewicza w swoich pojęciach historycznych i filozoficznych, choć tak jak on i więcej, a przynajmniej wyraźniej, częściej od niego „chrystusował“ Polskę, a przez lat wiele wyglądał dla świata jakiejś epoki Ducha św., to od Mesyanizmu w znaczeniu *Biesiady*, w znaczeniu *Kursów* Mickiewicza, był bardzo dalekim), — ale opuściwszy przydomek a wziąwszy rzecz samą, to jest poezyę, która w przyszłość tylko patrzy i przyszłością się zajmuje, to żadna nie jest tem tak zupełnie, tak wyłącznie, jak poezya autora „Irydiona“ i „Psalmów“. Nie tylko przez to, że akcya „Nieboskiej komedyi“ odbywa się w jakimś nieoznaczonym czasie przed nami, ale, że cała, nawet kiedy na pozór przedmiotem jej jest przeszłość, jeszcze i wtedy tylko przyszłością jest zajęta, do niej zmierza, dla niej z tej przeszłości stara się wyciągnąć wnioski. „Irydion“ odgrywa się w Rzymie za Heliogabala, „Psalmy“ są pisane pod wrażeniem teraźniejszej chwili, a przecież i ta odległa przeszłość i ta dzisiejsza teraźniejszość, służą tylko za podstawę i argument do przewidzenia i wskazania przyszłości.

Rodzaj tej poezyi był tylko naturalnym i koniecznym skutkiem tego kierunku; forma, pomysły, tworzone postacie, musiały w skutku tego być różne zupełnie od wszystkiego, co się pod tym względem widzi u innych poetów.

Poezya, która nawet kiedy na pozór zostaje w sferze przeszłości, w istocie za przedmiot ma zawsze przyszłość, zmienne z natury rzeczy dążności polityczne lub społeczne, ta musi być symboliczną, musi się wyrażać przez postacie, które nie są ludzkiemi jednostkami, ale typami, symbolami i wcieleniami tych różnych społecznych i politycznych dążności, tych historycznych prądów.

Z tego symbolizmu, logicznego skutku tego, iż ta poezya ma za przedmiot przyszłość, nie znany świat przeszły lub teraźniejszy, i nie człowieka, ale społeczeństwo, wyniknęły równie logicznie wszystkie jej dalsze cechy, jej zalety i niedostatki.

Kiedy myśl poety, bo przy takiej poezyi myśl musi zawsze być czynniejszą od fantazyi, kiedy myśl poety musi wytężyć się na to, by objąć i zrozumieć jakiś wielki proces historyczny lub duchowy, tak, iżby wszystkie siły, walczące w tym procesie, rozpoznać w ich naturze i w ich wzajemnym stosunku, i osądzić w ich absolutnej prawdzie, kiedy potem z pomocą wyobraźni musi pracować nad tem, żeby te idee lub siły oderwane odziać jakimś ludzkim kształtem, wtłoczyć je w tę formę, dla nich zaciasną, ludzkiej jednostki, rzecz naturalna, że jasność, przejrzystość i prostota musi być poświęconą, jeżeli nie zupełnie, to choć w części. Treść i forma nawzajem sobie szkodzą. Treść, czy ją nazwiemy ideą, czy dążnością, czy siłą, żeby dla nas mogła stać się widoczną i zrozumiałą, musi się wcielić w jakąś postać, w jakiś kształt, ochrzczony jakiemś imieniem, i mus.

watywnej wielkiej własności zapewniono silne stanowisko w nowej większości, wtedy bowiem większość ta nie miałaby charakteru preponderencyi niemiecko-liberalnych. Rozumie się samo przez się — powiedziano dalej w tem doniesieniu — iż na taki wypadek jedno miejsce w gabinecie musiałoby się dostać przedstawicielowi konserwatywnej wielkiej własności. W tej mierze jednak nie można było osiągnąć porozumienia, albowiem lewica nie chce zgodzić się na przyjęcie do nowej większości konserwatywnej wielkiej własności jako żywiołu organicznego.

Dep. hr. Wurmbrand zamierza wkrótce poczynić kroki, aby niemieckich posłów z krajów alpejskich zjednoczyć do wspólnego postępowania w sprawach ekonomicznych.

Młodoczeski deputowany i wiedeński korespondent *Narodnich Listów*, Gustaw Eym, zaprzecza w liście do *W. Allg. Ztg.* wiadomości, jakoby on w imieniu Młodoczechów usiłował zbliżyć się do rządu, lecz nieprzychylną otrzymał odpowiedź.

Dr. Ludwik Windthorst.

Wczoraj o godzinie 9 rano przybył do Hanoweru osobny pociąg, wiozący z Berlina zwłoki Windthorsta i wiele gości żałobnych, a między tymi wszystkich niemal członków centrum i deputacyę obu Kół polskich, które na trumnie złożyły wspaniałe wieńce. Na dworcu zgromadziły się tłumy publiczności i olbrzymi zastęp duchowieństwa. Po nabożeństwie złożono ciało Windthorsta w krypcie pod wielkim ołtarzem kościoła NMPanny, który Windthorst ze składek ufundował i na który przeznaczył 80.000 marek, ofiarowanych mu w drodze subskrypcyi podczas ostatniego jubileuszu. Rodzina zastrzegła sobie, aby w tymże samym grobie spoczęła później żyjąca jeszcze małżonka Windthorsta. Warunek ten przyjęto.

Post, *Voss. Ztg.* i *Kreuz Ztg.* zastanawiają się obszernie nad tem, kto obejmie po ś. p. Windthorście przewództwo centrum w parlamencie i w sejmie. Bezwątpienia najwięcej po temu zdolności okazuje Porsch, jest jeszcze jednak stosunkowo za młody, żeby mógł uzyskać potrzebną do kierowania partyi powagę. Windthorst sam kilkakrotnie wskazywał Porscha, jako swojego następcę. *Kreuz Ztg.* sądzi, że centrum obejdzie się na razie bez przewódcy, a ktokolwiek z koryfeuszów będzie reprezentował stronnictwo na zewnątrz, odpowiednio do potrzeby. Formalnie obejmie kierunek w parlamencie baron Heeremann, w sejmie zaś hr. Ballestrem. Największą trudnością będzie utrzymać odłamy centrum w spójności za pomocą kompromisów. Rozdwojenie — zdaniem *Kreuz Ztg.* — wystąpi na jaw wyraźnie już podczas rozpraw nad traktatem handlowym z Austro-Węgrami. W partyi jest wielu zwolenników i wielu przeciwników polityki agrarnej; do tych ostatnich należą Lieber i Porsch.

Z Berlina.

(Prace literackie cesarza Wilhelma. — Odroczenie parlamentu niemieckiego. — Z Izby pruskiej).

Cesarz Wilhelm zajmuje się obecnie gorliwie pracami literackiemi. Opisał on niedawno podróż swą na północ, a obecnie ukończył dwutomowe dzieło p. t.: „Dzieje cesarza Wilhelma I“. Wyszło ono tylko w 200 egzemplarzach i przeznaczonem jest li dla książąt panujących Europy i członków rodzin królewskich. Nadto wszystkie niemieckie biblioteki państwowe otrzymają po egzemplarzu. Cesarz wypracował dzieło z pomocą byłego nauczyciela swego dr. Hinzpetera i miał korzystać także z rękopisów ks. Bismarcka.

Parlament niemiecki odroczył się wczoraj do 7 kwietnia.

W ostatnich czasach na posiedzeniach tak mało bywało posłów, iż częstokroć nie można było powziąć prawomocnej uchwały. Zdaniem dzienników, główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak wynagrodzenia za sprawowanie obowiązków poselskich. Gdy bowiem w innych państwach konstytucyjnych reprezentanci narodu otrzymują wysokie dyety, w Prusach np. członkowie Izby poselskiej pobierają dziennie 15 marek, w Niemczech sprawowanie obowiązków poselskich jest bezpłatne. W obec tego tylko jednostki dobrze pod względem materyalnym uposażone, oraz członkowie parlamentu, mieszkający stale w Berlinie, mogą uczestniczyć przez cały ciąg kadencyi w pracach ciała prawodawczego. Większa zaś część deputowanych obowiązkami swego zawodu bywa odrywana od czynności parlamentarnych. Ks. Bismarck, pozbawiając posłów wynagrodzenia materyalnego chciał zapobiedz napływowi do parlamentu pod względem socyalnym mało odpowiednich żywiołów. Rezultat jednak w zupełności omylił te oczekiwania. Brak bowiem wynagrodzenia nie zamknął bram parlamentu socyalno-demokratom, natomiast niekorzystnie wpłynął na cały bieg prac prawodawczych.

Podczas przedwczorajszych obrad w pruskiej Izbie deputowanych nad budżetem, posłowie Czarliński, Schmula i Schalscha (obydwaj członkowie centrum katolickiego), wyrazili życzenie zniesienia utrudnień, czynionych robotnikom z Królestwa Polskiego, szukającym pracy w Prusach, tudzież usunięcia wszelkich ustaw represyjnych. Minister spraw wewnętrznych, Herrfurt, w mowie bardzo umiarkowanej oświadczył: Rząd nie życzy sobie utrwalenia systematycznego napływu ludności z Królestwa. Nowe przepisy, ułatwiające dostęp robotnikom polskim, wydane zostały sposobem próby. Zniesienie innych ograniczeń nie byłoby na teraz na czasie. Władze zaprzestały już zupełnie wydalać obcokrajowców.

Za przykładem Irlandyi.

Anglia zaczyna zazdrościć Irlandyi funduszów na uwłaszczenie drobnych dzierżawców. W Izbie gmin poruszono w tych dniach sprawę parcelowania wielkich dóbr w samej Anglii dla wytworzenia warstwy włościańskiej, nieznanej wcale w wielu okolicach. Dep. Jesse Collings przedstawił Izbie wniosek, mający na celu tworzenie drobnych posiadłości od 10ciu do 50 akrów. Wnioskodawca powołał się na prace komisyi, obranej przez Izbę przed dwoma laty, która oświadczyła się za przeznaczeniem pięciu milionów funtów na ten cel. Całą sprawą w granicach ustawy, uchwalonej przez parlament i przy pomocy skarbu państwa mają się zająć władze lokalne. Tam, gdzie ludność jest za ubogą, by odrazu wyłożyć przypadającą na kupującego część ceny kupna i gdzie drugą część zalicza państwo, mają władze lokalne nabywać ziemię na własność i wypuszczać ją rolnikom w dzierżawę. Dzięki różnym ułatwieniom mogliby z czasem dzierżawcy tych gospodarstw stać się właścicielami. Minister Chaplin oświadczył, że zgadza się z przewodnią myślą wniosku, lecz jest przeciwnym zamienianiu dzierżaw prywatnych na jakieś nowe dzierżawy gminne. Izba postanowiła wziąć wniosek pod obrady w drugiem czytaniu.

KRONIKA

Lwów, 19 marca.

— **JE. P. Minister wyznań** i oświecenia nadał p. Wojciechowi Bednarskiemu, kierownikowi szkoły ludowej w Podgórzu, uznając długoletnią jego wzorową i pożyteczną służbę w zawodzie nauczycielskim, tytuł dyrektora.

— **Ucztę** na cześć JE. księcia Adama Sapiehy, prezesa Towarzystwa gospodarskiego i centralnego komitetu wyborczego, urządzają dzisiaj delegaci Towarzystwa gospodarskiego i członkowie komitetu wyborczego z okazyi zjazdu członków tych Towarzystw we Lwowie.

— **P. Andrzej Romaszkan** w pismie nam przesłanem oświadcza, iż w doniesieniu zawartem w nr. 61 „Gazety“ z 17 b. m. o udzieleniu mu przez Dyrekcyę Banku krajowego prokury, niesłusznie przydano tytuł „barona“, który mu nie przysługuje. Co na żądanie p. Romaszkana prostujemy.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa oficyalistów prywatnych, rozpoczęło dzisiaj w sali ratuszowej swoje obrady, pod przewodnictwem prezesa p. Stefana hr. Zamoyskiego. Sprawozdanie wydziału centralnego z roku ubiegłego (23. rok istnienia Towarzystwa) wykazuje, że majątek Towarzystwa zwiększył się w ogóle o 26.755 zł. 37 ct. Zwiększyła się również liczba członków, z dniem 1 stycznia 1891 było członków 2369 z 10 tysiącami udziałów.

Zapomogi stałe wynosiły 44.115 zł. 75 ct., datki jednorazowe 685 zł.

Majątek wszystkich funduszów Towarzystwa wynosi łącznie 515.158 zł. 20 ct.

W roku ubiegłym zawakowały znowu dwa stypendya z fundacyi Towarzystwa imienia Antoniego Rogali Zawadzkiego.

Nadzwyczajne zgromadzenia przy udziale swego delegata zarządził Wydział centralny w powiatach: Gorlice, Jasło, Rawa i Husiatyn.

W skutek reskryptu c. k. Namiestnictwa, oświadczającego, że nie zachodzą żadne przeszkody przeciw ukonstytuowaniu fundacyi im. Stefana hr. Zamoyskiego, zdaje się, że fundacya ta wejdzie w życie jeszcze w roku 1891.

Pamięć zmarłego członka Rady nadzorczej Jana Gawrońskiego, uczciło zgromadzenie przez powstanie.

Po wysłuchaniu sprawozdania komisyi rachunkowej, przedstawionego przez p. Trojana, udzielono Wydziałowi absolutoryum za rok ubiegły.

Z kolei przystąpiono do wyboru komisyi.

Do komisyi rachunkowej weszli pp.: Trojan Grodzki, Grand, Woroszyński, Szydłowski.

Do statutowej: Fabiański, Moszyński, Myczkowski, Krokowski, Rosinkiewicz.

Do komisyi administracyjnej: Czarnecki, Wospiel, Struszkiewicz, Mikiewicz.

Do komisyi petycyjnej: Bedlewicz, Brück, Łempicki, hr. Stadnicki, Dzięciołowski.

Do komisyi realnościowej: Długoszewski, Prohaska, Kwiatkowski i Zbyszewski.

Komisyom przekazano poszczególne przedłożenia Wydziału i wnioski członków. Projekt rozszerzenia Towarzystwa na księży, ekspedytorów pocztowych, nauczycieli ludowych i dzierżawców, tudzież na literatów i dziennikarzy odesłano do komisyi statutowej. Na tem posiedzenie zamknięto. Dziś po południu obradować będą komisye, jutro odbędzie się posiedzenie poufne, a w sobotę dalszy ciąg walnego zgromadzenia w sali ratuszowej.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie** odbędzie swe nadzwyczajne walne zgromadzenie w sobotę, dnia 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Zagajenie zgromadzenia przez wiceprezesa. 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 3. Wybór prezesa Towarzystwa. 4. Wybór redaktora „Kwartalnika historycznego“. 5. Ewentualny wybór innych członków wydziału i komitetu redakcyjnego. 6. Wnioski członków. 7. Odczyt prof. dr. Władysława Abrahama: „O początkach dziesięciny swobodnej w Polsce“.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego**. Dziś, we czwartek, sesya informacyjna. Na porządku dziennym: Ustawa z 21 marca 1890 l. 57 dz. u. p. o urządzeniu zewnętrznych stosunków prawnych wyznania izraelickiego.

— **Wydział Towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odwołuje zapowiedziane na tę sobotę (t. j. na 21 b. m.) posiedzenie lwowskiego Koła nauczycieli szkół wyższych, i odkłada je na czas poświąteczny, z tym samym porządkiem obrad. Osobne zaproszenia na następne posiedzenie rozesłane będą jak zwykle.

---

się do tego kształtu skurczyć, ściągnąć, nagiąć, musi się nim tak dać ograniczyć, jak dusza ludzka ograniczona jest ciałem, a przez to na swojej swobodzie, na swojej jasności, na swojej wyrazistości traci. Na odwrót forma, ta postać, to imię, które owemu pomysłowi służy za odzież, za sposób uzmysłowienia się, ten człowiek wzięty na symbol dla idei, ten z góry jest poświęconym, jest zawsze tylko pozorem, tylko kształtem, tylko sługą; on na pozór zdaje się być człowiekiem, mieć swoją indywidualność, swoje życie, swoją poetyczną piękność — w gruncie on jest tylko środkiem do wyrażenia czegoś, co nie jest nim, jest hieroglifem, którego myśl ukryta tylko coś znaczy, nie kształt, on tylko ludzkiej postaci i swego imienia pożycza. Rzecz naturalna, że w takich razach poeta nada nieraz swojej myśli kształt niewyraźny, lub że w ciągu swojego poematu zostawi luki i przeskoki, że w kompozycyi, w budowie poematu powstanie nieraz pewien zamęt, pozorny tylko, ale do uporządkowania trudny, że w samych postaciach czytelnik często natrafi na wątpliwość, na zagadkę, którą z trudem dopiero rozwiązywać musi. Zaprzeczyć nie można, że taka poezya symbolów i alegoryj, postawiona obok prostej poezyi ludzkich uczuć i natur, będzie zawsze w niekorzyści. Tylko o tem pomyśleć trzeba, że poezya Krasińskiego, z mocy swojego przedmiotu i kierunku alegoryczną i symboliczną być musiała, a że jako taka jest pomimo swoich niejasności bardzo jeszcze zrozumiałą, a warunkom piękności, warunkom sztuki, czyni zadosyć w mierze na taką poezyę prawdziwie zdumiewającej.

Jakiemi drogami doszedł Krasiński do tego, iżby się stać takim poetą przyszłości? Kiedy Mickiewicz w swoim rozbiorze *Nieboskiej komedyi* mówi, że ona jest typem i zapowiedzią tego, czem będzie poezya w przyszłej epoce, że jak się ludzkość podniesie, cała poezya będzie tylko wieszczą, intuicyjną, proroczą. Mickiewicz podobno się myli. Nie myśląc wdawać się w przewidywania tego, czem poezya będzie kiedyś, można przecież twierdzić, że poezya Krasińskiego, choć zwrócona w przyszłość i nią jedynie zajęta, jest na wskróś poezyą dzisiejszą, skutkiem, produktem dzisiejszego stanu świata. Epoki szczęśliwsze, spokojne, żyjące w warunkach stałych i normalnych, a taką zapewne ma być owa lepsza, której Mickiewicz wygląda, takie właśnie nie lubią, nie potrzebują odchylać zasłon przyszłości; one owszem żyją w teraźniejszości, której mogą używać spokojnie, która im pozwala czuć wdzięk i wartość życia. Ale taka epoka jak nasza dzisiejsza, taka, w której wszystko się trzęsie i wali, w której nikt dziś w wieczór nie wie, co się stanie jutro rano, nie już z nim samym, z jego rodziną i domem, ale z jego ojczyzną, z jego kościołem, z jego wiarą religijną, polityczną, społeczną, w której wszystko jest zagrożone, zaprzeczone, zwalone, taka epoka musi pytać o przyszłość niespokojnie, niecierpliwie, gwałtownie. Ludzie, którzy w stosunkach, pośród których żyją, nie znajdują zaspokojenia dla swoich sumień, pragnień, nawet dla swoich interesów, tacy naturalnie stają się skłonni do tego, żeby pytać co będzie? kiedy i jak ten stan się skończy, czy już na zawsze tak ma zostać, lub też czy przejdzie raz ten atak konwulsyi, który ludzkość całą łamie i tłucze, co go usunie, a jej zdrowie przywróci? Ludzie takich epok żyją nieustannie w wielkiem utęsknieniu do przyszłości i w dręczących przed nią obawach. Oni na wspak potępieńców Danta, nie mają głowy przekręconej w tył, ale mają ją nieruchomą, jak przymocowaną, patrzącą nieodmiennie przed siebie, i tylko przed siebie: w bok te głowy prawie obrócić się nie mogą, wzrok nie pada dokoła na prawo i na lewo, utkwiony jest prosto przed siebie. Niepewność i udręczenia teraźniejszości przechodzą u nich w stałe i wyłączne prawie zajęcie myśli przyszłością. Poezya Krasińskiego, którą Mickiewicz nazywa messyaniczną, należącą do epoki już nie naszej, przedmiotem tylko należy do przyszłości, ale jest naturalnym produktem, jest koniecznością naszego stanu, naszego życia, jest kwiatem, który na tym tylko gruncie mógł wyrość, cyprysem tych grobów, smutną lilią białą, nieskalaną, strzelającą śmiało w górę, ale taką, co wyróść mogła tylko na tych gruzach, śmieciach i błotach. Kiedyś poezya Krasińskiego będzie takim komentarzem, taką illustracyą do historyi XIX wieku, że będą ludzie patrzeć na nią jak na portret i będą mówili z pewnością, że te rysy, te znamiona tak charakterystyczne, do żadnego innego należeć nie mogły — będą studyować nas, nasze wyobrażenia, nasze namiętności, nasze stronnictwa, nasze złudzenia, nasze zwątpienia i cały nasz czyściec dni teraźniejszych, w poezyi Krasińskiego, nie tak wygodnie i nie tak szczegółowo ani tak wyraźnie zapewne, ale w podobny sposób, jak my uczymy się z poezyi Danta czem były Włochy wieku XIV.

Że nie ma drugiej w Europie, któraby była w tej mierze obrazem politycznego i społecznego stanu epoki, to pewna: że ten kierunek poezyi zjawił się właśnie u nas, najbardziej prześladowanych od losu, najbardziej na tym stanie rzeczy cierpiących, to jest może naturalne. Ale co dziwne, szczególne, a może jedyne w rodzajach poezyi, co Krasińskiego tak wyróżnia od innych poetów i nadaje mu fizyonomię zupełnie odmienną, to, że jego poezya cała, jak jest, poświęcona jest bez najmniejszego wyjątku tym politycznym i społecznym stosunkom, ideom i cierpieniom.

Nie ma też między poetami świata tego, któryby był mniej poetą: nie w tem znaczeniu, żeby mu zbywać miało na geniuszu, twórczości, lub artystycznem uczuciu, ale, że nigdy piękność, nigdy poezya nie jest dla niego celem, ani głównym przedmiotem jego zajęcia.

Czy on kiedy pisał dlatego, żeby pisać, żeby tworzyć, żeby z fantazyi swojej wydać coś pięknego? Chyba wtedy, kiedy jako dziecko prawie, układał swój dziwaczno ponury romans o Rodzinie Reichstalów, albo, kiedy bardzo jeszcze młody podobał sobie w szumnych okresach i jaskrawych obrazach Agaj Hana, ale później, odkąd wyrósł, i dojrzał, i stał się świadomym siebie i swego poetycznego powołania, nigdy.

On zawsze tylko z walk i zapasów i ucisków dzisiejszego świata, z politycznych i społecznych sił i prądów, chce odgadnąć i wnieść, czy one mogą, i jakim sposobem, ułożyć się kiedyś w harmonię i zgodę. To jego natchnienie, to treść jego myśli i utworów, to jedno, co go do tworzenia pobudza.

A jeżeli szkoduje na tem piękność jego poezyi jako taka, jeżeli symbole i allegorye nie mogą mieć klasycznej prostoty i jasności prawdziwych ludzkich postaci, jeżeli poezya filozofii i historyozofii do czasu tylko i dla pewnego czasu może mieć ten urok, jaki poezya prostych wrodzonych ludzkich uczuć ma dla wszystkich zawsze, jeżeli w skutek tego, stwierdzając odmienność Krasińskiego od wszystkich poetów, nie możemy w tej odmienności widzieć wyższości poetycznej, doskonalszej piękności, to zważywszy powód, dla którego ona jest taką, ciągłe i wyłączne zajęcie jednym przedmiotem, jednem uczuciem, miłością ludzkości i ojczyzny, uznać w niej musimy przynajmniej wyjątkową siłę miłości, wyjątkową wielkość duszy. W żywotach świętych czyta się o stygmatyzowanych, którzy przez wielką miłość Chrystusa i wielkie zatopienie się w kontemplacyi jego męki, dochodzili takiego stanu extatycznego, że nie żyli prawie na tym świecie, i dla niego zdawali się być w uśpieniu i w otrętwieniu, a tymczasem dusza ich tak żyła w Męce Pańskiej, i tak ją czuła, że ciało samo pociło się krwawym potem Ogrojca i znaczyło znakami pięciu ran Golgoty. Do takich stygmatyzowanych, do takich zatopionych całą duszą w jednej miłości, a dla reszty świata prawie nie żyjących, podobna jest poezya Krasińskiego.

(Dokończenie nastąpi).

— **Odczyty publiczne**. Siódmy i ostatni z odczytów, urządzanych przez lwowski oddział Towarzystwa pedagogicznego, odbędzie się w sali ratuszowej w piątek, o godzinie 6 wieczorem. Pan poseł Szczepanowski mówić będzie: „O potrzebie założenia w Galicyi nowego Liceum Krzemienieckiego“.

— **Klub szermierzy**. Z radością przychodzi nam zaznaczyć, że w gronie naszej młodzieży akademickiej powstała pożyteczna myśl zawiązania Stowarzyszenia, któreby miało na celu rozwój sił fizycznych przez wzajemne kształcenie się w sztuce szermierki. Statuta tego Towarzystwa pod nazwą „Klub szermierzy“ zostały zatwierdzone reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 28 lutego b. r. l. 14.216. W skład wydziału weszli: przewodniczący Jan Waygart, zastępca przewod. Maryan Starzewski, sekretarz Franciszek Jasiński, skarbnik Stanisław Hofmokl, członkowie wydziału: Wincenty Kirschner, Ernest Meutschel, Tadeusz Moszyński zastępca sekretarza, Józef Prokopowicz, Włodzimierz Wasilewski.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: koc żółty z czerwonemi pasami, 2 głowy cukru, paczkę makaronu włoskiego i kilka cytryn; parę srebrnych gładkich lichtarzy średniej wielkości; bundę czarną, zarzutkę męską i surdut kamgarnowy koloru ciemnego; parę bucików i parę butów z cholewami, ze skóry kozłowej. — Zakwestyonowano: srebrne 3 łyżeczki i łyżkę stołową, znaczone monogramami J. P. i E. K. — Zgubiono: książeczkę pocztowej kasy oszczędności na 3 złr., opiewającą na nazwisko Hersza Baczesa; kartkę zast. galic. Banku kredytowego nr. 23.791 na zastawiony tam zegarek srebrny; płaszczyk 12-letniego chłopczyka jasno-bronzowy z nieco ciemniejszym kołnierzem pluszowym.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 19 marca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w południe dnia 19 marca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (70 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz chwilowy, wysokość opadu 0·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +8·4°C, najwyższa +14·0°C wczoraj w południe, najniższa +4·0°C w nocy.

Przy zmiennym stanie nieba mieliśmy pogodę; wczoraj około godziny 2 po południu padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 790 do 785 w Szkocyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 753 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 19, do godziny 12 w południe dnia 20 marca 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +7·0°C niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza pozostanie około 70 prc.; opad: deszcz. Powietrze niespokojne.

— **Deputacya miasta Podgórza**, składająca się z pp. Adamskiego, Barucha i Kleina, miała wczoraj w sprawach gminnych audyencye w Ministerstwach spraw wewnętrznych, oświaty, obrony krajowej, skarbu i handlu, oraz w Ministerstwie dla Galicyi, a dziś otrzymała posłuchanie u Najj. Pana.

— **Z Przemyślan** donoszą: Dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału tutejszej Rady powiatowej, na którem uchwalono na wniosek wiceprezesa p. Romana Wybranowskiego, złożyć JE. P. Namiestnikowi Kazimierzowi hr. Badeniemu podziękowanie za szczególne jego względy i opiekę, jakiemi zaszczycić raczył tutejszy powiat w ciągu ostatniego roku; a do wyrażenia mu wdzięczności w imieniu całego powiatu wydelegował Wydział powiatowy deputacyę, w której skład wybrani zostali: Franciszek hr. Potulicki, marszałek powiatowy i członkowie reprezentacyi powiatowej pp.: Aleksander i Stanisław Wybranowscy, Stanisław Burliga, Dawid Fuchs i Michał Komar, naczelnik gminy w Chlebowicach świrskich.

Dzięki JE. P. Namiestnikowi, otrzymał tutejszy powiat w roku zeszłym ze skarbu Państwa, bądźto w kształcie zapomogi głodowej, bądźto w formie subwencyi państwowej na budowę dróg bardzo znaczne fundusze, bo wynoszące 13.500 zł., które przy pomocy, a na podobny cel udzielonych funduszów krajowych umożliwiły Wydziałowi powiatowemu skuteczną akcyę ratunkową gmin, dotkniętych klęską nieurodzaju w roku 1889, a gdy te fundusze głównie użyte zostały na budowę dróg, wzbogaciły powiat nasz o 16 kilometrów doskonałej szutrowanej komunikacyi.

Nadto raczył P. Namiestnik podjąć starania dla dobra powstającej tu, a tak dawno pożądanej przez powiat instytucyi szpitala powiatowego ulokowaniem biur tutejszej władzy politycznej w budynku, będącym własnością powiatowego funduszu szpitalnego, w skutek czego przysporzył rzeczonemu funduszowi znaczny, a przedewszystkiem stały dochód. Obecnie więc tak budowa i urządzenie szpitala, jak i odpowiednia egzystencya tegoż zostały zapewnione, a przy tem i urzędnicy starostwa mają obecnie o wiele milsze i wygodniejsze pomieszczenie, aniżeli przedtem w dawnym lokalu.

Wybudowanie wspomnianej wyżej przestrzeni dróg w powiecie i tak korzystne obecnie ulokowanie funduszu szpitalnego wywołało we wszystkich warstwach ludności tutejszego powiatu dla p. Namiestnika prawdziwą i wielką wdzięczność, której objawem był także wniosek postawiony na wspomnianem posiedzeniu Wydziału powiatowego.

— **Kasa chorych w Tarnopolu**. Dnia 1 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu powiatowej kasy chorych w okręgu administracyjnym miasta Tarnopola, pod przewodnictwem p. Karola Sochaniewicza, który zdał sprawę z czynności za miesiąc styczeń.

Przychód: z opłat członków wynosił 379 zł. 76 ct., z opłat pracodawców 304 zł. 34 ct., wstępne i grzywny 4 zł., gotówka z grudnia 1890 42 złr. 88 ct. Razem 630 złr. 98 ct.

Rozchód: zasiłki dla chorych 191 zł. 90 ct., koszta szpitalne i przewozu chorych 79 zł. 93 ct., koszta lekarzy 74 zł. 30 ct., koszta administracyi 225 zł. 88 ct., inne wydatki 1 zł. 15 ct.; koszta pogrzebu 8 zł., w kasie podręcznej na miesiąc luty pozostało 49 zł. 82 ct. Chorych w czasie tym zgłosiło się 168. z tych 5 było leczonych w szpitalu powszechnym, 138 wyzdrowiało, 24 pozostaje w dalszem leczeniu a 1 umarł.

Na posiedzeniu powyższem załatwiono prośbę lekarzy miasta Tarnopola o podwyższenie płacy. Przychylając się do prośby tychże, z powodu, iż cyfra członków, z liczby początkowej 700 wzrosła do 2.500, uchwalono pp. lekarzom dr. Kazimierzowi Zgórskiemu i Zygmuntowi Weissbergowi płacić rocznie po 600 zł., oraz dodatek na dorożki po 120 zł., a nadto za każdorazowy wyjazd na powiat 2 zł. tytułem dyet, bez względu na odległość podróży.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim p. Wacław Jüngst, rodem z Miłosławia, otrzymał wczoraj stopień doktora wszech nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie Adela z hr. Lanckorońskich Dembowska, wdowa po ś. p. Tytusie, znana w szerszych kołach towarzyskich.

W Petersburgu Henryk Halpert, prezes rady zarządzającej kolei Nadwiślańskiej.

W Pizie, poseł włoski ze skrajnej prawicy, Józef Toscanecci, obrońca praw Kościoła w Izbie rzymskiej, w 65 roku życia.

W Paryżu, Ludwk margrabia Beaurepaire. Był on podobno jedynym bratankiem ś. p. Felicyi Beaurepaire, która wyszła za generała Józefa Suchorzewskiego w r. 1821 i zamieszkała w Księstwie Poznańskiem. Zmarły pozostawił 4 miliony franków, prócz tego zbiór najcenniejszych starożytności. Nieboszczyk nie pozostawił żadnych sukcesorów, umarł bezżennie, nie zrobiwszy testamentu. Zmarły margrabia miał lat 80.

— **W dzień św. Józefa**, t. j. dziś, Papież ogłosić rozkazał w swojej obecności dekreta kongregacyi obrzędów, uznające bohaterski stopień cnót wielebnego sługi bożego Kaspra del Bufalo, kapłana rzymskiego i wielebnej Maryi Lestonnac, Francuski, założycielki zgromadzenia córek Najświętszej Panny. Ceremonia odbyła się w sali tronowej, gdzie monsignore Nussi, sekretarz kongregacyi obrzędów, odczytał oba dekreta w obecności postulatorów. Ci potem składali podziękowanie Ojcu św.

— **Sprawa Bartenjewa**. Dwukrotnie odroczone ogłoszenie wyroku z motywami w sprawie o zabójstwo Maryi Wisnowskiej, znów przedwczoraj odłożone zostało z powodu choroby oskarżonego Bartenjewa, który do sądu okręgowego — dla wysłuchania wyroku — przybyć nie mógł.

— **Amerykański pojedynek**. Donosiliśmy o samobójczym zgonie w Izbieniu, Wiktora Komorowskiego, młodzieńca, liczącego zaledwie 23 lat wieku. W liście, skreślonym przed zgonem, K. wyjaśnił, iż z żalem umiera, lecz musi spełnić honorowe zobowiązanie, zaciągnięte przez amerykański pojedynek. Przeciwnika swego nie wymienił. Rodzina jednak, dołożywszy starań, jest już o wszystkiem powiadomiona. Przeciwnikiem K. był jego koleka uniwersytecki, Maksymilian Nidecki, mimo polskiego nazwiska, Niemiec z pochodzenia; urodzony bowiem we Wrocławiu, ani słowa po polsku nie umie. Koledzy mieli skandaliczne zajście o kobietę, w której się obaj kochali. Znieważony był Komorowski i wyzwał Nideckiego, który nie chciał przyjąć żadnego innego pojedynku, oprócz amerykańskiego. Rodzina nieszczęśliwego młodzieńca postanowiła Nideckiego, który obecnie mieszka w Homburgu, ścigać sądownie.

— **Zapis służącej**. Anna Koziorowska, która przez lat pięćdziesiąt kilka pełniła obowiązki służącej w Warszawie, cały swój majątek, wynoszący 4.500 rubli, zapisała na rzecz piastunek. Jak donosi *Kuryer Warszawski*, odsetki od tego kapitału mają być obracane na utrzymanie dwu piastunek, niezdolnych już do pracy. Winny one jednakże pełnić obowiązki piastunki przynajmniej przez lat 20. Koziorowska zastrzegła sobie dożywotnie korzystanie z procentów od kapitału.

— **Influenza w Rzymie**. Donoszą z Wiecznego miasta: Skutkiem srożącej się od kilku tydodni w Rzymie gryppy, śmiertelność jest tutaj wielka. Musiano zamknąć chwilowo pensyę Sercanek na Trinita dei Monti dla znacznej liczby panien, które tam umarły lub śmiertelnie zachorowały w tych dniach.

— **Sprzeniewierzenie**. W kantorze bankierskim pod firmą „Mikołaj Wertheim“ w Moskwie, wykryto znaczne sprzeniewierzenie, dochodzęce do 60.000 rubli. Nadużycia miał się dopnścić niejaki L. z Warszawy.

— **Ogromny pożar**, według depeszy zaatlantyckiej, zniszczył dnia 17 b. m. część miasta Syrakuz w Stanach Zjednoczonych.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Ku czci Zygmunta Krasińskiego. Uroczysty wieczór urządzony przez młodzież akademicką ku uczczeniu pamięci Zygmunta, odbył się wczoraj w sali „Domu Narodnego“ niezwykle świetnie. Zgromadziła się liczna i dystyngowana publiczność; sala szczelnie była zapełniona. W pierwszym rzędzie widzieliśmy Panią Namiestnikowę hr. Badeniowę z córką, Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszkę, JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego zmałżonką, hr. Stanisławów Badenich, ks. Andrzejów Lubomirskich, rodzinę hr. Włodzimierzów Dzieduszyckich, pp. M. Bobrzyńskich, hr. Sobańskich, pp. Juliusza Bielskiego, Leona hr. Pinińskiego i t. d., i t. d. Reprezentanci świata naukowego i literackiego przybyli niemal w komplecie. — Bo też program był niezmiernie pociągający a wykonanie pod każdym względem wzorowe. Pięknie i z uczuciem oddeklamował akademik p. Starzewski wiersz wstępny, poczem pp. Żeleński, Wolfstahl i Sladek odegrali Żeleńskiego „Trio“, rzecz w całem znaczeniu tego wyrazu wspaniałą, pełną głębokości myśli i doskonałości technicznych. — Po tej świetnej produkcyi odspiewał p. Chodakowski — odspiewał prześlicznie — Lubomirskiego „Zawsze i wszędzie“ i „Melodię“ Chopina. Nastąpił odczyt Stanisława hr. Tarnowskiego. Uczony prezes Akademii Umiejętności w wykwintnej jak zawsze formie, skreślił po mistrzowsku istotę i ducha poezyi Zygmunta. Znakomity ten odczyt znajdą czytelnicy w całości w odcinku *Gazety*. Wykład ten sprawił potężne wrażenie. Wiele osób spieszyło po ukończeniu odczytu uścisnąć dłoń czcigodnego prelegenta i wyrazić Mu podziękę za tę chwilę prawdziwej rozkoszy. Szczęśliwi jesteśmy, że dzięki uprzejmości autora, możemy tą rozkoszą duchową podzielić się i z tymi, którzy na odczycie być nie mogli.

Świetnie w całem znaczeniu tego wyrazu, odegrał p. Wład. Wszelaczyński „Preghierę“ Rossiniego i Polonez Chopina. — Znaczenie „Preghiery“ i jej związek z wczorajszym obchodem wyjaśnia nam p. Wszelaczyński w piśmie, które umieszczamy poniżej.

Prawdziwy sukces odniosła swym spiewem pani Camilowa; oklaskom nie było końca, — spiew rzeczywiście śliczny, świadczący dobrze i o talencie artystki i o szkole, która talent ten na tej wyżynie ustalić zdołała.

Pojawienie się p. Romana Żelazowskiego na estradzie dało powód do nowej burzy oklasków. Utalentowanego artystę powitaliśmy serdecznie, z niekłamaną radością, a z prawdziwem zadowoleniem słuchaliśmy jego pięknej deklamacyi, pełnej siły i uczucia. Akompaniament Żeleńskiego podniósł i spotęgował wrażenie tej chwili.

Produkcya „Harmonii“ wzorowa, pod wybornem kierownictwem p. Falla, zakończyła ten wieczór, który, niewątpimy, pozostanie na długo w pamięci uczestników.

Za te niezatarte wrażenia, jakie wczoraj wyniosła publiczność z tego obchodu, należy się w pierwszym rzędzie wdzięczność czcigodnemu Prezesowi Akademii Umiejętności, Stan. hr. Tarnowskiemu, który swem genialnem słowem uświetnił wieczór. Podzięka należy się również p. Żeleńskiemu, który bez względu na trud i koszta przybyć raczył, aby objąć kierunek części muzykalnej wieczoru i utworami swemi tyle artystycznego zadowolenia przynieść słuchaczom.

P. Żelazowski mógł się wczoraj przekonać po przyjęciu, jakiego doznał, że pamięć jego pracy scenicznej we Lwowie i jego sukcesów nie zaginęła. Należy mu się jeszcze i na tem miejscu podzięka za gotowość przybycia, z jaką na zaproszenie komitetu odrazu się oświadczył; należy się też przytem szczere słowo podziękowania i dyrekcyi krak. teatru, która bez względu na trudności, jakie wyjazd reżysera i tak znakomitego artysty mógł w repertoarze wywołać, przychyliła się z całą uprzejmością do prośby komitetu o urlop dla p. Żelazowskiego.

P. Władysław Wszelaczyński przesyła nam pismo następujące:

Na liczne pytania, jakie już otrzymałem i z jakiemi niezawodnie spotkam się jeszcze: dlaczego na wspomnianym obchodzie grałem Rossini'ego *preghierę Mojżesza*, poczuwam się do obowiązku dać publiczną odpowiedź, gdyż i wieczór czci Wieszcza poświęcony był publicznym.

Wychodząc z przekonania, że produkcye wypełniające program podobnych wieczorów, muszą koniecznie mieć pewną łącznię, chociażby bardzo nawet pośrednią i oddaloną z celem obchodu, obrałem *preghierę*, o której w listach Krasińskiego (Tom II. str. 85) następującą znalazłem wzmiankę:

„Dziś rano Konstanty coś zagrał z czasów, w których byliśmy w Neapolu, z czasów, które mi się dzisiaj wiosennemi wydają, z czasów które też poprzedziły najszczęśliwsze dni mojego życia, i słysząc tę *preghierę Mojżesza*, uczułem taką żądzę taką, że tak powiem lubieżność | skończenia bytu, żem westchnął z żalu, kiedy minęły akorda i opadło we mnie żądanie śmierci.“

We Lwowie, 19 marca 1891.

Władysław Wszelaczyński.

W uczczeniu pamięci Zygmunta wzięła udział także i akademicka młodzież krakowska.

Wczoraj wieczorem nadeszły następujące telegramy:

Czytelnia akademicka w Krakowie przyłącza się całem sercem do hołdu złożonego autorowi „Psalmów przyszłości.

Grzybowshi, prezes,
Estreicher, sekretarz.

Nie mogąc osobiście, w ten sposób bierzemy udział w uroczystości: Akademicy: *Ciechanowski*, *Daszyński*, *Ehrenberg*, *Estreicher*, *Grzybowski*, *Karpowicz*, *Pietraszkiewicz*, *Rolle*, *Rozwadowscy*, *Rydel*, *Starzewski*.

Z teatru. Wczoraj sala teatru zapełniła się po brzegi. Grano „Teścia“, nową komedyę pp. A. Abrahamowicza i R. Roszkowskiego, która doznała rzeczywistego powodzenia. Obecnego na przedstawieniu autora p. Abrahamowicza wywoływano kilkakrotnie. Publiczność bawiła się doskonale. Ocenę sztuki i gry artystów podamy po drugiem przedstawieniu.

Wystawę w Künstlerhausie otworzył Najj. Pan. Dzienniki zaraz na początek regestrują wielkie powodzenie naszych artystów. Piszą one: Portrety Pochwalskiego należą do najdoskonalszych (feinst); Rybkowski zrobił ogromne postępy; Kossaka obraz wypadków warszawskich działa potężnie; Zygmunta Ajdukiewicza cykl „Kościuszko“ — są to najważniejsze historyczne obrazy z całej wystawy. Taka wiązanka pierwszych wrażeń już stwierdza, że tym razem sztuka polska utrzymała tu godnie swoje wielkie już imię.

Charakterystycznemi a bezgraniczną nieznajomość naszego ducha narodowego i historyi znamionującemi są uwagi kilku dzienników o obrazie Kossaka. — *Neue fr. Presse* pisze: „Historyczno-obyczajowy obraz, uderzający wrażeniem, zatytułowany „Wspomnienie lat dziecinnych“, wystawił polski malarz W. Kossak. Rzecz dzieje się w małej polskiej mieścinie, ludność prawdopodobnie zachowywała się burzliwie i w skutek tego wezwano oddział kawaleryi dla nauczenia jej moresu. Prawdopodobnie odniosło to pożądany skutek, gdyż na ulicy widzimy już tylko rozzuchwalonych jeźdźców i kilka uciekających pań i panów, niewinnie przechodzących, na których kawalerzyści napadają szablami i nahajkami.“

Neues Wiener Tagblatt ciekawiej jeszcze ocenia obraz. „Jest to — pisze ów dziennik — epizod rossyjsko-tatarski, czy tatarsko-rossyjski niewiadomego znaczenia“.

Monarcha, obchodząc wystawę, wyraził się nader pochlebnie o obrazie naszego artysty; zainteresowany jego treścią, kazał sobie przedstawić autora, który udzielił Najj. Panu bliższych szczegółów, dotyczących znaczenia i historycznego tła obrazu.

Noskowski napisał i wykończył w tych dniach kompozyę większych rozmiarów, a wielkich zalet i niemałego znaczenia. Jest to rodzaj oratoryum, opartego na motywie z pieśni bardzo starej i rozpowszechnionej — z orkiestrą, chórem, solami głosowemi, trzymane w charakterze religijnym, ale z przymieszką siły dramatycznej, która na słuchaczu sprawia wrażenie ogromne. Dzieło to zamyka się imponującą fugą, a od początku do końca jest owocem prawdziwego natchnienia i potężnego odwładnięcia środkami sztuki. Noskowski przygotowuje własny koncert kompozytorski na 15 kwietnia i w tym czasie nową tę swą pracę da poznać publiczności.

O Stanisławie Chomentowskim pisze krytyka niemiecka w lipskim dzienniku muzycznym *Signale für die Musikalische Welt.* co następuje: „Jeźli chcemy mieć pojęcie o muzyce w charakterze polsko-francuskim, to mamy obraz podobny, słuchając, jak kompozytor *Pensées Idéales*, przemawia w tonach. Pewnego rodzaju szlachetność i elegancya, w parze z sentymentalizmem i pełnem uczucia marzeniem, są piętnem tych kompozycyj. Traktowanie fortepianu w czysto pianistycznym kierunku dowodzi głębokiej znajomości instrumentu i jest pod każdym względem doborowem. Tu i owdzie napotkać można tony trochę nerwowe, które też dla wielu pianistów i pianistek bywają pożądane. Lecz tylko pianista, posiadający technikę fortepianową w wysokim stopniu, może się odważyć na rozwiązanie zadań, jakie p. Chomentowski w swojem op. 14 podaje“.

Zygmunt Ajdukiewicz wykonał na wezwanie p. Bondego, który nabył także prawo reprodukcyi, w szeregu dwunastu olejnych obrazów, dzieło przedstawiające życie i działalność Kościuszki. Z obrazów tych wydaje Bondy wielkie album heliograwiurowe, do którego należeć będzie także zwięzłe studyum o Kościuszce, które napisał Alfred Szczepański, a które będzie ozdobione kilkunastu małemi ilustracyami w tekście, również ołówka Zygmunta Ajdukiewicza.

O koncercie Zygmunta Stojowskiego, danym w Paryżu dnia 17 lutego w sali Erarda, otrzymaliśmy bliższe wiadomości. I tak dzienniki: *L'Europe artiste*, *Le nouveau monde*, *La Republique française*, *Le Ménestrel*, *La Patrie*, *La Presse musicale*, *La Paix*, umieściły sprawozdania, przeważnie bardzo obszerne, w których talent Stojowskiego, jako kompozytora i wykonawcy, omawiają w sposób bardzo poważny. Kto zna Paryż i to życie szybkie, gorączkowe, nie dozwalające zatrzymać się dłużej nad niczem, chyba nad tem, co już powszechną zwraca uwagę, ten już w samym fakcie recenzyj tak szczegółowych, jak powyższe, będzie miał dowód niepospolitego powodzenia, jakiego doznał młody Stojowski.

Monachijscy malarze nasi, z wielkim zapałem przyjęli myśl utworzenia osobnego działu Polskiego na wystawie berlińskiej i niezwłocznie zabrali się do zbierania zgłoszeń i obrazów. Delegatem ich do Komitetu wystawy będzie Czachórski. Jest nadzieja, że i Fałatowi zdrowie pozwoli wrócić wkrótce do Berlina, dla objęcia nadzoru nad urządzeniem i udekorowaniem naszego działu.

W Paryżu przedstawiono nową operę Masseneta p. n. „Czarodziej“ (*Le mage*). Powodzenie było wielkie. O przedstawieniu telegrafują do *Neue fr. Presse:* Opera wystawiona z niewidzianym przepychem i wspaniałością już dla tego samego budzić będzie zajęcie. Publiczność zgotowała jej dobre przyjęcie, pierwszy akt bardzo się podobał, jak również i drugi, z powodu bogactwa muzykalnych form. Trzeci i czwarty nie stoją na tej samej wysokości. Piąty zaś znowu się podnosi. W porównaniu z innemi utworami Masseneta „Czarodziej“ należy do najlepszych. Orkiestracya świetna. Jest to dzieło które okazuje godną podziwu pracę i niezmierne myzykalne wykształcenie. Libretto jest pióra poety Richepin.

Figaro illustré w ostatnim zeszycie przynosi cały szereg ilustracyj utalentowanego rodaka naszego p. Józefa Krzesza, zamieszkałego w Paryżu.

C.k gal. Towarzystwo gospodarskie.

Powracając jeszcze do wczorajszego porannego zebrania, a w szczególności do referatu p. dr. Małaczyńskiego o kwestyi ubezpieczenia robotników leśnych i rolnych, dodać winniśmy, że w dyskusyi nad referatem zabierali głos pp.: Jaroszyński, Władysław Czaykowski, hr. Krukowiecki i Wielowiejski.

Konkluzye referenta, różniące się nieznacznie od opinii Komitetu, udzielonej już c. k. Namiestnictwu, przyjęło zgromadzenie w zasadzie, a nadto uchwalono wniosek pana Czaykowskiego tego brzmienia:

Pożądaną jest zmiana ustaw o ubezpieczeniu robotników w tym kierunku, ażeby w zastosowaniu do stosunków rolniczych, czynności kancelaryjne zostały zredukowane do niezbędnego minimum.

Uchwalono także wspomniany wczoraj wniosek p. Wielowiejskiego, inne zaś dodatkowe wnioski upadły.

Z kolei przeprowadzono dyskusyę nad referatem członka Komitetu, p. Jana Brajera, o podniesieniu chowu bydła.

Po wyczerpaniu dyskusyi, przyjęło zgromadzenie na popołudniowem posiedzeniu wnioski ankiety w sprawie podniesienia chowu bydła.

Z postawionych w ciągu rozprawy wniosków dodatkowych, utrzymał się tylko wniosek p. Pawlikowskiego tej treści:

Gdy w wywodach ankiety zawartem jest żądanie, aby do opracowania szczegółów ustawy o licencyonowaniu stadników wezwane były Towarzystwa gospodarskie, zgromadzenie uchwala, aby przy opracowaniu tych szczegółów wzięto pod uwagę wnioski pana Frommla.

(Są to wnioski, postawione na zeszłorocznej Radzie ogólnej, a mające na celu ujednostajnienie ras bydła w kraju naszym, tudzież odnoszące się do przyszłej komisyi dla podniesienia chowu bydła).

Z kolei p. Paygert przedłożył imieniem oddziału lwowskiego Towarzystwa wnioski dotyczące podniesienia naszego położenia ekonomicznego. Wnioski te opiewają:

I. Towarzystwo gospodarcze, uznając potrzebę i pożyteczność szkoły dublańskiej, uważałoby wszelkie tamowanie dalszego jej wzrostu, ze względu na nowopowstający wydział agronomiczny w Krakowie, jako dla interesów rolniczych naszego kraju szkodliwie.

II. Towarzystwo uznaje za konieczne w interesie większej własności założenie kilku szkół rolniczych niższych, kształcących ekonomów i dozorców. oraz większej ilości szkół dla parobków.

III. Towarzystwo poleca uwadze Wydziału krajowego i komisyi rolniczej sprawę założenia, w różnych okolicach kraju, prywatnych, ze skarbu krajowego subwencyonowanych i przez władzę autonomiczną nadzorowanych folwarków wzorowych, przy których mogłyby istnieć szkoły dla parobków; oraz uważa za wskazane założenie kilku stacyj doświadczalnych dla sztucznych nawozów i nasion.

IV. Towarzystwo poleca komitetowi wystosować do Rządu i Wydziału krajowego prośby w sprawie wniesienia do Sejmu ustawy komasacyjnej.

V. Towarzystwo poleca komitetowi zapytać Rząd, czyby nie był skłonnym do wdrożenia przymusowej komasacyi obszarów leśnych.

VI. Towarzystwo ma wnieść do Wydziału krajowego względnie do Sejmu petycyę o przeznaczenie znaczniejszego funduszu na subwencye dla prywatnych właścicieli ziemskich w celach melioracyjnych, z uwzględnieniem tych miejscowości, gdzie petentami są wspólnie obszary dworskie z gminami.

Członek Komitetu dr. Tadesz Pilat wskazał, że we wnioskach tych poruszone zostały najróżnorodniejsze środki dążące do podniesienia stanu ekonomicznego i szczegółowe ich omawianie przedłużyłoby rozprawę na dni kilka.

Szczegółowo odpowiedział jednak dr. Pilat na niektóre wnioski. Pierwszemu sprzeciwił się dr. Pilat, bo niebezpieczeństwa przewidywanego przez p. Paygerta nie ma. Drugi wniosek, co do popierania zakładania nowych szkół niższych rolniczych, również jest nie zupełnie uzasadniony, ponieważ zakładanie niższych szkół rolniczych postępuje prawidłowo i coraz to nowe szkoły są w projekcie. Zakładanie stacyj doświadczalnych, proponowane przez oddział lwowski, uważa pan Pilat za godne zalecenia. Pomijając projekt zakładania folwarków wzorowych i proponowane tępienie szkodników, które to ostatnie jest rzeczą policyi miejscowej, wykazał dr. Pilat, że poruszona przez oddział lwowski kwestya ochrony lasów znajduje już w istniejącej ustawie lasowej wystarczające załatwienie. (*Oklaski*).

P. Pawlikowski uważał tylko jedną z poruszonych przez p. Paygerta spraw jako aktualną, t. j. sprawę szkoły Dublańskiej. Mowca nie sądził jednak, aby Dublańskiej szkole wyższej groziło niebezpieczeństwo, a czem będzie wydział rolniczy w Krakowie tego przesądzać dzisiaj jeszcze nie można.

P. Pawikowski zakończył wnioskiem, ażeby w przyszłości wnioski oddziałów były wcześnie podawane do wiadomości delegatów Rady ogólnej, tak, ażeby mogli się do dyskusyi odpowiednio przygotować.

P. Paygert polemizował krótko z poprzednimi mowcami i zakończył prośbą, aby wnioski jego do Komitetu odesłane zostały.

Po krótkiej jeszcze dyskusyi uchwalono odesłać wnioski p. Paygerta do Komitetu, przyczem przyjęto dodatkowe wnioski p. Komornickiego, ażeby wniosek i referat p. Paygerta wydrukowane zostały w *Rolniku*.

Z kolei p. dr. Gross, w zastępstwie właściwego referenta, przedstawił wniosek oddziału sanockiego, żądający uproszczenia rachunkowości, prowadzonej przez organa nadzorcze nad produkcyą gorzelni krajowych.

Wniosek ten uchwalono odesłać do Komitetu.

P. Siwicki postawił imieniem oddziału pokuckiego wnioski, dążące do obniżenia cen soli, zniesienia monopolu i wprowadzenia umiarkowanego podatku konsumcyjnego.

W skutek uwagi przewodniczącego, że wnioski te w danych stosunkach są za daleko idące, zgromadzenie je uchyliło, a poleciło Komitetowi, na dalszą propozycyę p. Siwickiego, aby tylko starał się o uzyskanie przywrócenia praktykowanego dawniej wyrobu soli dla bydła, a przynajmniej o zniżenie ceny odpadków soli dla bydła.

Wniosek ten odesłano do Komitetu, równie, jak wniosek p. dr. Wielowiejskiego, w sprawie przeprowadzenia robotników z zachodniej Galicyi do wschodniej części kraju.

Zamykając obrady ogólnego zgromadzenia, wyraził p. dr. Gross życzenie, aby delegaci starali się o popieranie „Encyklopedyi rolniczej“ wydawanej w Warszawie, poczem kilkoma serdecznemi słowy pożegnał delegatów.

W końcu wyraził dr. Wielowiejski podziękowanie wiceprezesowi dr. Grossowi za trudy przewodniczenia.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Obrady XXVIII zwyczajnego Ogólnego zgromadzenia delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zagaił dzisiaj o godzinie pół do 11 prezes Rady nadzorczej p. Oktaw Pietruski, przedstawiając delegatom komisarza rządowego, p. radcę Dworu Włodzimierza hr. Łosia.

Obecnych delegatów 68.

Zgromadzenie dokonało przedewszystkiem wyboru przewodniczącego i tegoż zastępcy.

W głosowaniu na przewodniczącego wzięło udział 50 delegatów. P. August Gorayski wybrany został absolutną większością 26 głosów.

Wybór zastępcy przewodniczącego nie dał pierwszym razem rezultatu. W drugiem głosowaniu wybrany został Stanisław hr. Badeni 49 głosami na 55 głosujących.

P. Gorayski, obejmując przewodnictwo, podziękował zebranym za ponowny dowód życzliwości, okazany mu wyborem — i zaprosił zebranych, ażeby oddali hołd pamięci nieodżałowanego Wł. hr. Russowskiego, b. prezesa Towarzystwa. Zgromadzeni wysłuchali słów przewodniczącego powstawszy z miejsc, a objaw ten zapisano w protokole.

Protokół z czynności poprzedniego ogólnego zgromadzenia przyjęto bez rozprawy.

Na wniosek prezesa Rady nadzorczej uznano za ważny uzupełniający wybór nowego delegata JE. Jana hr. Tarnowskiego z okręgu Nisko-Tarnobrzeg, tudzież wybór zastępcy delegata z okręgu Kałusz-Dolina, p. Stanisława Skarzyńskiego.

O skontrolowaniu, czynności Dyrekcyi za rok 1890, zdał następnie obszernie sprawę referent komisyi rewizyjnej pan Vivien. Komisya znalazła rachunki i księgi Towarzystwa za zgodne z rzeczywistością. Komisya podnosi dalej pocieszający objaw wzrastania funduszu rezerwowego, a także wyraża funkcyonaryuszom i urzędnikom Towarzystwa, za gorliwe czynności, gorące uznanie.

Na podstawie sprawozdania swego, komisya rewizyjna wnosi:

Ogólne zgromadzenie raczy uchwalić:

1. Bilans przez dyrekcyę za rok 1890 przedłożony zatwierdza się.

2. Za administracyę majątkiem towarzystwa w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1890 udziela się dyrekcyi towarzystwa kredytowego ziemskiego absolutoryum.

3. Za odpowiednią administracyę funduszu rezerwowego i właściwie zarządzanie sprawami towarzystwa oraz za gorliwie zajęcie się przeprowadzeniem konwersyi i czynności z powodu wykupna propinacyi wyraża Zgromadzenie dyrekcyi uznanie.

4. Do funduszu rezerwowego przeznacza się 98.126 zł. 59½ ct.

5. Na renumeracyę urzędników i wsparcie dla funkcyonaryuszów i sług Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeznacza się dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na r. 1891 w kwocie 4500 zł.

6. Do funduszu możliwych strat przeznacza się z dochodów 1891 r. 5000 zł. i poleca się dyrekcyi, by z zysków z r. 1891 do funduszu możliwych strat w rachunku strat kwotę 5000 zł. wstawiła.

Nad wnioskami temi wywiązała się dyskusya.

Del. Pruszyński poparł wnioski komisyi rewizyjnej, wyrażając dyrekcyi ze swej strony gorące uznanie, szczególnie uwzględnieniu nawału pracy z powodu przeprowadzenia konwersyi i wykupna prawa propinacyi.

Prezes dyrekcyi p. Dembowski Zygmunt podziękował za wyrazy uznania, dodając, że za czynności około konwersyi ma dyrekcya nagrodę w poczuciu sumiennego i korzystnego dla kraju załatwienia tego zadania. (*Brawa*). Wbrew pesymistycznym przepowiedniom, uskutecznionone ono zostało w dwóch miesiącach, głównie dzięki współudziałowi gorliwemu syndyka Towarzystwa p. dr. Skałkowskiego, (*Oklaski*), tudzież likwidatora p. Budzynowskiego (*Oklaski*). Ten ostatni z narażeniem zdrowia pracował, tak, że obecnie będzie musiał za urlopem za granicę wyjechać.

Również pomyślnie załatwiła dyrekcya znaczne czynności z powodu wykupna prawa propinacyi.

Następnie wspomniał prezes, że w roku 1891 obchodzić będzie Towarzystwo 50 letni jubileusz swego założenia, co do którego to obchodu dyrekcya jednak żadnego nie stawia wniosku, pozostawiając inicyatywę w tym względzie pp delegatom.

Del. dr. Paszkowski przypomniał sprawę długich terminów ekstyrkacyi przy egzekucyjnej sprzedaży majątków, w Towarzystwie zadłużonych, i wniósł, ażeby w tej mierze udać się do Koła polskiego w Wiedniu o zmianę judykatury cywilnej.

Wniosek del. Paszkowskiego traktowany będzie regulaminowo, a na razie uchwaliło zgromadzenie wnioski komisyi rewizyjnej, powyżej podane, bez zmiany, poczem nastąpił referat Dyrekcyi: o rozszerzeniu działalności Towarzystwa kredytowego na Bukowinę.

Referat przedłożył p. Stanisław Gniewosz, wice-prezes dyrekcyi. Na podstawie wniesionego podania właścicieli dóbr ziemskich na Bukowinie, tudzież na podstawie §. 1 statutów Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gdzie zawarte jest zastrzeżenie, że „przystąpienie właścicieli dóbr ziemskich tabularnych w. ks. Bukowińskiego, zależeć będzie od późniejszej regulacyi“ — a dalej, po obszernem historycznem przedstawieniu stosunku Towarzystwa do Bukowiny, proponuje Dyrekcya, ażeby prośbę o rozszerzenie uwzględnić. Dyrekcya uważa, iż zezwolenie Rządu na odnośną zmianę statutów zdaje się być zapewnione, stosunki tabularne na Bukowinie są uregulowane, a należy wziąć na uwagę i to, że fundusz rezerwowy, który swego czasu Reprezentacya Stanów galicyjskich Towarzystwu kredytowemu oddała, w pewnej części także od właścicieli bukowińskich pochodził. Konferencya z delegatami właścicieli dóbr bukowińskich doprowadziła do pożądanego porozumienia. Dyrekcya proponuje przeto Ogólnemu zgromadzeniu do uchwały odpowiednią zmianę statutów w §§. 1, 2, 88, 91 i 93, tudzież odpowiednią zmianę ordynacyi wyborczej.

W rozprawie zabrał naprzód głos del. Pruszyński, który żądał, aby przystępujący obywatele bukowińscy przyczyniali się do funduszu rezerwowego Towarzystwa w stosunku, dziś istniejącym. (Fundusz rezerwowy wynosi dzisiaj 1,700.000 zł.)

Del. ks. Kalikst Poniński wniósł, aby przystępujący opłacali na fundusz rezerwowy 25 centów od każdych 100 zł. nominalnych udzielonej pożyczki.

Del. Tomisław Rozwadowski proponował opłatę na fundusz rezerwowy w wysokości 2 prct.

Deleg. P. Dawid Abrahamowicz wskazał, że Bukowina stoi w przededniu ogólnej konwersyi swoich długów. Towarzystwo kredytowe zatem będzie musiało ewentualnie wydać pożyczki na ogromne sumy i dlatego nad oznaczeniem procentu, w jakim właściciele dóbr bukowińskich do funduszu rezerwowego przyczyniaćby się mieli, dokładnie i wszechstronnie zastanowić się należy. Mowca wniósł przeto, ażeby Dyrekcya łącznie z komisyą rewizyjną zastanowiły się jeszcze raz nad tą sprawą i odnośny wniosek na jutrzejszem przedstawiły zgromadzeniu.

Wiceprezes Dyrekcyi p. St. Gniewosz, wyjaśniając ponownie szczegółowo, że Bukowina należała i należy do Towarzystwa, nadmienił, że Dyrekcya nie może żądać od właścicieli dóbr tabularnych na Bukowinie pewnego procentu na fundusz rezerwowy, lecz natomiast wyznaczy Dyrekcya pewien procent na koszta administracyjne, co w rezultacie należy do wewnętrznej władzy Dyrekcyi.

Del. p. Teofil Żurowski wniósł, aby każdy przystępujący z Bukowiny, opłacał na fundusz rezerwowy 1 prc.

Po tym wniosku ks. Poniński cofnął swój wniosek, opiewający na opłatę 2 proc.

Prezes Dyrekcyi p. Dembowski wymownie stanął w obronie jej pierwotnych propozycyj. Dyrekcya stoi na gruncie statutów Towarzystwa, zatwierdzonych przez Najj. Pana, a obejmujących i Bukowinę, a gdy ustała dziś ta przeszkoda, że stosunki tabularne na Bukowinie nie były dotąd uporządkowane, przeto Dyrekcya, opierając się na słuszności, nie może doradzać opłaty procentu na fundusz rezerwowy, tembardziej, że Bukowina daje dotychczas jeszcze całą wielką własnością swoją gwarancyę za 4 proc. listy.

Del. dr. Włodz. Kozłowski poparł propozycyę p. Abrahamowicza. Mowca podniósł, że Towarzystwo bierze na siebie niewątpliwe ciężary, do których między innemi należeć będzie i korespondencya z władzami bukowińskiemi w języku niemieckim.

Del. Abrahamowicz ponownie domagał się pewnej opłaty na fundusz rezerwowy. Nie żądamy od Bukowiny żadnych ofiar, ale też i z naszej strony żadnych ofiar nie czyńmy. (*Brawa*).

Del. dr. Paszkowski żądał, ażeby unormowanie wysokości opłaty pozostawić na czas przyszły — i wcale w statucie tej sprawy nie dotykać.

Del. dr. Rettinger poparł wniosek p. Abrahamowicza.

Del. St. hr. Badeni oświadczył się za opłatą jednorazową, którą łatwo uchwaliłby dzi-

siejszym składzie Towarzystwa. Gdyby uchwalono, że opłata ma być ciągłą i normowaną przez każdoczesne ogólne zgromadzenie delegatów, w takim razie delegaci bukowińscy mogliby rzecz kwestyonować.

Po wyczerpujących wyjaśnieniach syndyka, dr. Skałkowskiego, i wice-prezesa Gniewosza, tudzież po bardzo żwawej dyskusyi formalnej, uchwalono odraczający wniosek p. Abrahamowicza.

Na tem o godzinie pół do 2 w południe odroczono obrady do dnia jutrzejszego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 19 marca 1891.

Lwów, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 7·10, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianej —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·85 do 8·10, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·80, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·—, żyto 5·40 do 5·90, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 6·— do 6·60, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·45, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·15, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Jęczmień w pięknym gatunku poszukiwany do siewu po wyższych cenach. Owsa małe zapasy.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najj. Pana odbył się przewczoraj pierwszy obiad dworski, na który otrzymali pomiędzy innymi zaproszenie: Minister skarbu dr. Steinbach, pp. Plener, Chlumetzky, hr. Ryszard Clam-Martinic i wielu innych wybitnych członków parlamentu.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm przybył przedwczoraj do Berna na inspekcyę tamtejszej artyleryi.

C. k. poseł w Bukareszcie hr. Gołuchowski przybył wczoraj na dni kilka do Wiednia.

Śmierć kraińskiego marszałka krajowego dr. Poklukara jest dotkliwym ciosem dla narodowo słoweńskich interesów, które miały w zmarłym gorącego i gorliwego rzecznika. Ś. p. Poklukar urodzony w roku 1837 należał od r. 1871 do składu Izby dep. gdzie zajmował wybitne stanowisko w obozie większości. D. 5 b. m. został wybranym prawie jednogłośnie przez miasto Lublanę do Rady państwa.

Zdaniem *Kölnische Zeitung*, parlament niemiecki, choćby obradował nawet do czerwca, nie mógłby na obecnej sesyi przedyskutować austro-niemieckiego traktatu handlowego. W każdym jednak razie koła berlińskie mają to przekonanie, iż znajdujące się w toku rokowania będą uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Nowy minister wyznań i oświaty, hrabia Zedlitz-Tützschler, obejmie dzisiaj formalnie urzędowanie. Przedwczoraj hrabia Zedlitz pożegnał się z posłami poznańskiego sejmu prowincyonalnego, a w przemówieniu swem zaręczał, że nigdy nie zapomni o pięcioletnim swoim pobycie w Poznaniu, i że na przyszłość starać się będzie o zachowanie sobie przychylności obywateli Księstwa. Naczelny prezes regencyi, baron Willamowitz, powitał sejm, zapewniając, że starać się będzie gorliwie o dobro mieszkańców powierzonej mu prowincyi.

Podsekretarzem stanu w ministerstwie wyznań i oświaty ma zostać obecny prezes regencyi gdańskiej, pan Holwede. Był on aż do 1 grudnia r. z. dyrygentem pierwszego wydziału regencyi poznańskiej, a następnie otrzymał nominacyę na naczelnika rządu w Gdańsku.

Pan Holwede dał się poznać w Poznaniu jako bardzo sumienny i sprawiedliwy urzędnik.

Przewodniczącym wydziału prowincyonalnego W. Księstwa mianowany został swego czasu na lat 6 baron Willamowitz-Möllendorf. Skutkiem nominacyi jego na naczelnego prezesa W. Księstwa Poznańskiego przewodnictwo w wydziale prowincyonalnym przechodzi na p. Franciszka hr. Kwileckiego z Kobelnik, który mianowany był zastępcą przewodniczącego również na lat sześć.

Carowa rossyjska przejedzie w tych dniach przez Warszawę i Wiedeń, udając się do Algieru, celem odwiedzenia tam swego młodszego syna, złożonego ciężką chorobą.

Reskrypt carski, będący odpowiedzią na adres wiernopoddańczy stanów finlandzkich oświadcza, że car skłonny jest do obdarzenia mieszkańców Finlandyi życzliwością swoją i ufnością, że zamierza zawsze strzedz praw i przywilejów, udzielanych im przez monarchów rossyjskich i że nie myśli zmieniać istniejących zasad w finlandzkiej organizacyi wewnętrznej, spodziewa się atoli, że Finlandczycy jednomyślnie współdziałać z nim będą w urzeczywistnieniu dążności zmierzających do ustalenia związku państwowego Wielkiego Księstwa z carstwem.

Ojciec św. gorliwie się zajmuje w tej chwili Afryką. Baron Whetnall, pełnomocny belgijski poseł przy Stolicy św., wrócił z Brukseli, przywożąc, jak powiadają, wszyskie dokumenta odnoszące się do zajścia portugalsko-belgiskiego w Afryce, którego Papież został rozjemcą. Jakoż wkrótce Ojciec św. wyda swój wyrok w tej sprawie.

Nawrócenie Afryki jest nadewszystko głównem zadaniem, jakie sobie założył. Na ten cel zamyśla obrócić miliony, które mu przyniesie biskupi jego jubileusz w lutym 1893 r. Wyszle wtedy kilka tysięcy misyonarzy do Afryki i będzie ich utrzymywał własnym kosztem.

Tymczasem zaś, i to podobno wkrótce, ma założyć kolegium czyli seminaryum w Rzymie, gdzie się będą kształcili młodzi Murzyni, sposobiący się do stanu duchownego.

Bułgarska rada ministrów uchwaliła sprowadzić zwłoki ministra wojny generała Mutkurowa z Neapolu i pogrzebać w Sofii kosztem państwa.

Kilka dzienników serbskich żąda ścisłego śledztwa w sprawie zamordowania w więzieniach Heleny Markowiczownej i Heleny Kniczaninownej (w r. 1882). *Dnewni List* podaje nazwiska tych, których przesłuchiwać należy, aby dowieść winy Garaszanina w tej sprawie.

O odwołaniu ambasadora Francyi z Berlina donoszą:

Odwołanie Herbetta z Berlina miało być postanowione na radzie ministrów pod przewodnictwem Freycineta; zastąpić ma Herbetta w Berlinie ambasador w Wiedniu p. Decrais.

Na poniedziałkowem posiedzeniu senatu francuskiego przewodniczący poświęcił gorące wspomnienie generałowi Campenon; prezydent zaś ministrów Freycinet w imieniu armii oceniał niepospolite zasługi generała. Generał Campenon należał do najznakomitszych wodzów francuskich i oznaczył się niepospolicie w Tunisie, na Krymie, we Włoszech, w Chinach i podczas wojny niemiecko-francuskiej; pod Metzem został ranny i wzięto go do niewoli. Campenon był także trzy razy ministrem wojny.

Proces wytoczony porucznikowi Livraghiemu i dwudziestu oskarżonym, rozpocznie się 6 kwietnia, pod przewodnictwem pułkownika Baratieri. — We Włoszech nie wątpią, iż rząd szwajcarski wyda Livraghiego, który obwiniony jest o popełnienie zbrodni pospolitych.

W Liwornie aresztowały władze stu anarchistów.

Wniosek deputowanego Plebano, który żąda, ażeby gabinet podał projekt organicznych reform w duchu ograniczenia wydatków, ma być traktowany w Izbie w rozprawach szczegółowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza, że po ś. p. księciu Napoleonie zarządzona została sześciodniowa żałoba Dworu, począwszy od d. 20 b. m.

Wiener Ztg. ogłasza:

Kupiec we Lwowie, Arnold Werner, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 19 marca. Przydzielony do pełnienia obowiązków przy p. Ministrze Zaleskim radca sekcyjny, Kazimierz Chłędowski, otrzymał tytuł radcy ministeryalnego.

Wiedeń, 19 marca. *Fremdenblatt* potwierdzając wiadomość o odebraniu przez rząd chilijski *exequator* generalnemu konsulowi Austro-Węgier Linichowi dodaje, iż brak dotychczas wiarygodnych doniesień, czy zarzuty czynione Linichowi, który okazywał się zawsze mężem zasługującym na zaufanie, są uzasadnione. Zarządzono odpowiednie dochodzenie celem stwierdzenia, o ile prawdziwym jest zarzut, że generalny konsul był pośrednikiem w ułatwianiu korespondencyi powstańców. Nie ma dotychczas potwierdzenia wiadomości o wydaleniu Linicha. Zresztą sam Linich po odebraniu mu *exequator* prosił generalnego konsula Niemiec, aby wziął pod opiekę austro-węgierskich obywateli, co się też stało. Inni austro-węgierscy konsulowie znajdują się dotychczas na swych stanowiskach.

Zadar, 19 marca. W wyborze do Rady państwa wybrany został z okręgu miejskiego Supuk (Kroat) ponownie; kandydat włoski Lapenna otrzymał poważną liczbę głosów mniejszości. Z okręgów miejskich Spalato, Dubrownika i Kottaru otrzymał dotychczasowy poseł Borcic (Kroat) 793 głosów, a kandydat kompromisowy włosko-serbski, Matijewicz 764 głosów. Dzisiejsze wybory z Izb handlowych rozstrzygną stanowczo o rezultacie.

Tryest, 19 marca. Tutejsza Izba handlowa uchwaliła memoryał do Ministerstwa handlu w sprawie popierania austro-węgierskiego Lloyda.

Berlin, 19 marca. *Post* dowiaduje się ze strony jak najlepiej poinformowanej, iż zupełnie bezpodstawne są pogłoski, jakoby stanowisko ministra Böttichera było zachwianem.

Hamburg, 19 marca. *Hamburger Corresp.* zaprzecza pogłosce, jakoby reprezentacyę interesów rossyjskich w Bułgaryi miał objąć wkrótce w miejsce posła niemieckiego, poseł francuski.

Hanower, 19 marca. Uroczystość pogrzebowa i złożenie zwłok Windthorsta na wieczny spoczynek w krypcie kościoła N. P. Maryi, odbyły się w sposób niezwykle okazały. Cesarza reprezentował jeden z jego generalnych adjutantów.

Rzym, 19 marca. Zapewniają, że testament księcia Napoleona znajduje się złożony u notaryusza w Prangins, i że były radca stanu Phillis, mianowany jest wykonawcą testamentu.

W Izbie deputowanych i w senacie, mieli prezydentowie mowy, poświęcone pamięci Napoleona. — Wczoraj popołudniu zredagowali burmistrz Rzymu i prezes gabinetu, jako notaryusz królewski, akt zejścia Napoleona. Jako świadkowie funkcyonowali kawalerowie orderu Anunciaty, Crispi i Cosenz. W akcie zejścia wymieniony jest Napoleon jako książę francuski, który mieszkał w Prangins. Przy obrzędzie pogrzebowym zastępuje króla książę Ludwik. Żałoba dworu zarządzona na czas dni dziewięćdziesięciu.

Rzym, 19 marca. Podczas przeniesienia zwłok ks. Napoleona do kościoła, ulice i place były przepełnione tłumami. Pokropienie zwłok w kościele parafialnym odbyło się w obecności książąt domu królewskiego i licznych dostojników. Z kościoła ruszył pochód na dworzec kolei żelaznej.

Konstantynopol, 19 marca. Ze strony upoważnionej do tego, zaprzeczają doniesieniu dzienników francuskich, jakoby Rossya niezadowolona, iż W. Porta zamierza rzekomo nawiązać z rządem bułgarskim prawidłowe stosunki, nosiła się z myślą poczynienia w Kairze i Konstantynopolu poważnych zastrzeżeń w kwestyi stosunku lennicznego Egiptu do Turcyi.

Dotychczasowy ambasador turecki w Rzymie, Zia bey, został mianowany ambasadorem w Wiedniu, a dotychczasowy poseł w Atenach, Mahmud Medem bey, ambasadorem w Rzymie. Posadę posła w Atenach otrzymał Ghali bey.

Nowy Jork, 19 marca. Telegram z St. Jago donosi, iż tylko miasta Iquique i Pisagua znajdują się w rękach powstańców. Położenie rządu polepsza się z dniem każdym.

Buenos-Ayres, 19 marca. Generał Mitre powróciwszy tutaj, proklamował uroczyście kandydaturę prezydenta.

Połączenie stronnictw gen. Mitre i Roca, zostało napowrót dokonanem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go marca 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 97·—, Węgierskie akcye kredytowe 357·50, Akcye anglo-austryackie 167·—, Akcye banku Union 247·50, Akcye kolei Karola Ludwika 213 —, Akcye kolei północnej 280·—, Akcye kolei południowej 123·65, Losy tureckie 37·—, Akcye kolei państwowej 244 75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 149·25, Akcye tytoniowe 160·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 222 75, Akcye banku dla krajów koronnych 219·80, 4-prc. węgierska renta złota 105·70, Akcye banku związkowego 118·24, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·35·87, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·15. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 18 marca 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 311·15, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 220·40, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·70, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·67. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 marca 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 311·—, Anglo-austryackie 167·80, Unionbank 247·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 124·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronych 220·60. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·65, za 100 marek 56·65. Usposobienie wzmocnione

Telegramy zbożowe z dnia 18 marca 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto — — do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·25 do 18·50 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·38 do 8·40 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 213·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus —·— zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr 60·90 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 19 marca 1891.

Gościnny występ panny

ELLI RUSSEL

primadonny opery teatru Convent Garden w Londynie.

Gościnny występ pana

IGNACEGO WARMUTHA

tenora opery włoskiej.

HUGENOCI

opera w 4 aktach G. Mayerbeera.

Osoby:

Małgorzata Valois, królowa Nawarry		panna Russel
Hrabia de St. Bris gubernator Luwru		pan Koncewicz
Walentyna jego córka		panna Łukasvewska
Raul de Nangis szlachcic		prot. pan Warmuth
Marceli, jego służący		pan Jeromin
Urban, paź królowej		paniKasprowiczowa
Dama nadworna królowej		panna Weigel
Hrabia de Nevers	szlachta katolicka	pan Chodakowski
Cosse	szlachta katolicka	pan Laskowski
Teru	szlachta katolicka	pan Łomiński
De Retz	szlachta katolicka	pan Swięcki
Meru	szlachta katolicka	pan Senowski
Pierwszy mnich		pan Pruszyński
Drugi „		pan Newski
Trzeci „		pan Kwiatkowski
Paź hr. Nevers		pni Michlewiczowa
Stróż nocny		pan Senowski
Bois Rosé, żołnierz		pan Nowiński

Szlachta katolicka i protestancka, żołnierze dweru, studenci, strażnicy, cyganie, paziowie hr. Nevers, paziowie królowej Valois, urzędnicy, włościanie, lud.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro w piątek po raz drugi „Teść„ komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

Nadesłane.

Dr. Stanisław Jana

powrócił do Lwowa,
mieszka ulica Czarnieckiego L. 8, II. piątro (gdzie poczta) ordynuje od g. 3—5 po poł. 1682

Powodzenie Santalu Midy jest niesłychane, ale zawdzięczać go wypada ofiarom podjętym przez p. Midy w celu otrzymania essencyi czystej, różnej od tej, którą napotyka się w handlu. To też nic nie pomoże proponować młodzieży po tańszej cenie kapsułki z Santalu, albo kapsułki z kopaiwy, nie daje się ona nadal uwieść, a szuka nazwiska Midy na każdej kapsułce. 105

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 189

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; – o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 marca 1891.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	50	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	306	—	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	70	99	40
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	50	96	20
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	85	100	55
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	20	95	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	75	93	45
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. po 6 pr. wa.	104	50	–	—
Pożyczki kr. z r. po 4½ pr. wa.	98	40	99	10
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	38	5	50
Napoleondor	9	07	9	21
Półimperyał	9	36	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	46
„ „ papierowy	1	35—	1	37—
100 marek niemieckich	56	35	57	—

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 marca 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 45	92.65
luty-sierpień	92 50	92.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.50	92.70
kwiecień-październik	92.50	92.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.10
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.—
„ „ 1864 po 100 złr.	180.—	181.—
„ „ 1864 po 50 złr.	180.—	181.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.50	146.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.95	111.15
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.—	102.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	—.—
Galicyi	104.75	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.—	92.70
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	167.60	168.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.40	310.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620.—	622.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	306.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	219.60	220.10
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988.—	990 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.25	89 75
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	312.—	313.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2795.—	2810.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213.50	214.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	236.25	237.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	245.50	246.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.50	126.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.75	200.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.—	101.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 -	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	100.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96 20	96.80
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.80	84.60
z r. 1884	91.30	92.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	103.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.--
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.--	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	35.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.80
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60·50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	62.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.—	27.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.75	—
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	115 30	115.60
Paryż za 100 fr.	45.70.—	45.77 50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.44.—	5.46.—
„ pełnej wagi	5.42.—	5.44.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.15.—	9.15.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,

Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 343 (1764 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy ck. sądu krajowego we Lwowie z 3 stycznia 1891 l. 55488 rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 106 zł 50 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Feibisza Kleinmana w Kołomyi położonej wykazem hipotecznym l. 70 księgi gruntowej dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 21 kwietnia i 26 maja 1891, każdym razem na godzinę 10 przed południem w biórze 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej wartości, przy udzieleniu pożyczki w kwocie 7150 zł. przyjętej, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 715 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymky uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Kaweckiego został ustanowionym; wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 lutego 1891.

L. 12346 (1835 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 25 rat po 15 zł. wa. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 14 w Prokocimie małolet. Jacentego i Franciszki Lasoniów własna w dwóch terminach dnia 20 kwietnia i 20 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 985 zł. w. a.

Wadyum 98 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Podgórze, 26 listopada 1890.

L. 8935 (1833 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 25 w Dornbachu położonej wedle whl. 25 dłużników Rudolfa i Katarzyny Beigertów własnej.

Cena wywołania 3400 zł.

Wadyum 340 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 16 października 1890.

L. 6286 (1769 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2700 zł. na rzecz Chaji Goldberg odbędzie się dnia 21 kwietnia i 25 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mechla Nüssenbauma a mianowicse 2/10 części realności wykazem hip. l. 443 gminy Grzymałów objętej 1/5 części realności wyk. hip. l. 1154 gminy Grzymałów objętej i całych realności wykazami hipotecznemi l. 1274| i 1409 gminy Grzymałów objętych.

Cena wywołania poniżej której, realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 740 zł.

Wadyum 74 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stefan Manaczyński.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 10 lutego 1891.

L. 5711 (1832 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 120 w Wierzawicach położonej wedle whl. 295 Jana Pustelnego własnej.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 29 września 1890.

L. 493 (1826 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że skutkiem niedopełnienia przez nabywcę Kelmana Kleina warunków licytacyi realności objętej wykazem 301 ks. gr. gminy katastralnej Kolbuszowa miasto Jakóba i Gołdy Rubinów po połowie własnej odbędzie się w tym sądzie dnia 21 kwietnia 1891 o godzinie 10 rano relicytacya tej realności.

Cena wywołania 385 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków relicytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 31 stycznia 1891.

L. 12457 (1857 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Wojciechowi Drewniakowi o 26 rat po 36 zł. w. a. przedsięwziętą zostanie dnia 7 kwietnia i 21 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gminy Gliny małe Wojciecha Drewniaka własnej pod warunkami rezolucyą z dnia 29 września 1889 l. 3478 objętymi z tem, że na drugim terminie realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1000 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa. wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Brandta.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 4 grudnia 1891.

L. 7658 (1853 2- 3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 2 rat po 12 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia i 19 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 16 w Laszczynach położonej według lwh. 55 tejże gminy Maryi Bosak własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 28 sierpnia 1890.

L. 8670 (1854 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi od Antoniego Kalety w resztującej kwocie 450 zł. odbędzie się dnia 17go i 22 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Chodorowie położonej wedle whl. 16 Antoniego Kalety własnej.

Cena wywołania 840 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 10 października 1890.

L. 9028 (1855 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności resztującej Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie od Maryi i Rozalii Kisielewiczów w kwocie 158 zł. 16 ct. odbędzie się dnia 17 kwietnia i 22 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod nk. 650 w Leżajsku położonej wedle whl. 1041 Maryi i Rozalii Kisielewiczów własnej.

Cena wywołania 655 zł.

Wadyum 66 zł

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 20 grudnia 1890.

L. 7191 (1860 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy w Wieliczce w kwocie 50 zł. w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1891 w sądzie o godzinie 10tej rano 7/12 części realności pod l. 47 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 561 zł. 68 ct.

Zakład 10prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Wieliczka, 25 lutego 1891.

L. 5605 (1851 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 zł. z pn. na rzecz Berischa Dawida odbędzie się dnia 20 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Andrucha Mudrego wyk. hipotecznym l. 207 gminy katastralnej Ostapie objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1445 zł.

Wadyum 144 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 19go czerwca 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem p. Stefana Manaczyńskiego z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 8 lutego 1891.

L. 12345 (1790 2—3)

Celem zaspokojenia należytości Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu 48 zł. wa. z pn., dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę:

1) 1/6 części realności lwh. 5 gminy kat. Piaski wielkie objętej Franciszka Trączka własnej;

2) połowy realności lwh. 6 gm. kat. Piaski wielkie, Walentego Pardy własnej;

3) realności lwh. 13 gm. kat. Piaski wielkie objętej Józefa Radwańskiego własnej w dwóch terminach 22 kwietnia i 22 maja 1891 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania realności ad 1 stanowi kwota 249 zł. 16 ct. wadyum 25 zł. wa. ad 2) 603 zł. 50 ct., wadyum 61 zł., ad 3) 1085 zł.; wadyum 109 zł.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne, i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, 29 listopada 1890.

L. 380 (1829 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 84 według wyk. hip. 92 i połowy wyk. hip. 93 księgi gruntowej gminy Skorodne Mikołaja Miszków własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 667 zł. 60 ct.

Wadyum 66 zł. 76 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia ck. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, 26 grudnia 1890.

L. 5366 (1830 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 38 w Skorodnem położonej wykazów hip. l. 104 105 i 106 objętej Stefana i Jurka Styciów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 712 zł. 80 ct.

Wadyum 71 zł. 28 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 9 grudnia 1890.

L. 6285 (1768 2—3)

C. k, Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2700 zł. zpn. na rzecz Chaji Goldberg. odbędzie się dnia 27 kwietnia i 27 maja 1891 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż sumy 360 zł. ciężącej w stanie biernym realności w Bucykach pod liczbą spisową 154 położonej wyk. hip. l. 45 tej gm. kat. objętej i na karcie C. pozycya 1 tego wyk. hip. na rzecz dłużnika Mechla Nüssenbauma zaintabulowanej.

Cena wywołania poniżej której suma ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Kurator nieznanych wierzycieli Stefan Manaczyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 11 lutego 1891.

L. 356 (1827 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowei, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 23 według wyk. hip. 70 ks. gr. gminy Smolnika Wasyla Ustyanowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat po 6 zł. i reszty kapitału 11 zł. 60 ct. po strąceniu jednak na rachunek uiszczonej kwoty 50 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem w osobie p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 25 grudnia 1890.

L. 14377 (1836 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Pfeifer o 1000 zł. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 22 kwietnia 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 3 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. l. 58 ks. gr. gm. katastr. Bekersdor. objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. Dr. Pawlikowski w Podhajcach.

Podhajce, 30 listopada 1890.

L. 357 (1828 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 34 według wyk. hip. 19 księgi gruntowej gminy Stuposiany Jana Henryka i Zofii Herminy Ctto własnej na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 138 zł. zpn.

Cena wywołania 3900 zł.

Wadyum 390 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawwia się kuratorem p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 20 grudnia 1880.

L. 6338 (1858 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy Oszczędności w Wieliczce w sumie 28 zł. 80 ct. i t. d. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya realności Wawrzeńca Sobasa lwh. 28 gm. Kłaj objętej w dwóch terminach a to na dniu 25 kwietnia i na dniu 22 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 6438 zł.

Wadyum zaś 644 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 20 stycznia 1891.

L. 6519 (1813 2—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 7 rat po 15 złr. przeprowadzi ck. sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 51 dla gminy Lubaszowa Jana Kukułki własnego z przynależytościami w dwóch terminach 22 kwietnia 1891 o godzinie 10 z rana i dnia 3 czerwca 1891 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 62 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tyiko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej ceny lecz nie niżej ceny 1/3 ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Michał Łątka z Lubaszowy.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i resztę aktów przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 24 stycznia 1891.

L. 762 (1801 2—3)

Kalwaryjski ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 842 zł. 6 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 kwietnia i 20 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya a) realności lwh. 28 ks. gr. gminy Przytkowice objętej, na imię Macieja Kucharczyka zapisanej, b) realności lwh. 187 ks. gr. gm. Przytkowice objętej masy spadkowej śp. Jerzego Bittnera własnej, c) realności lwh. 193 ks. grunt. gminy Przytkowice objętej Michała Smajka i Katarzyny z Kucharczyków Smajek własnej, d) realności lwh. 200 ks. gr. gminy kat. Przytkowice objętej Agnieszki 1o Żak, 2o Zawada i Wojciecha Żaka własnej e) realności lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Przytkowice objętej Szymona Piętaka recte Piętonia własnej, f) realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Przytkowice objętej Jana Marcyzaka względnie tegoż spadkobierców i masy spadkowej śp. Wawrzyńca Banacha własnej, g) realności lwh. 273 ks. gr. gm. katast. Przytkowice objętej, Piotra i Maryanny Ciepłych własnej.

Cena wywołania realności ad a) na 1799 zł.; wadyum 180 zł., ad b) 383 zł.; wadyum 38 zł. 30 ct., ad c) 1410 zł.; wadyum 141 zł., ad d) 737 zł. 50 ct.; wadyum 74 zł., ad e) 200 zł., wadyum 20 zł., ad f) 175 zł.; wadyum 17 zł. 50 ct., ad g) 456 zł.; wadyum 45 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kalwarya, dnia 3 lutego 1891.

L. 6740 (1839 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w ilości 232 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 15go kwietnia i 20 maja 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 25, 26 i 118 gminy Miechowice wielkie i whl. 144 gminy Wietrzychowice objętych Jana Bratko i spóln. własnych.

Ceny wywołania 900 złr., 481 złr., 582 zł.

Wadyum 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 13 lutego 1891.

L. 9855 (1881 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, 27 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś 29 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 244 gminy Rostoki objętej Hnata Gawryleka własnej na rzecz Judy Steinbrechera pto 48 zł. z pn.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny powyższej realności wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Daneka z Kut.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 31 grudnia 1890.

L. 176 (1718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Stempla w kwocie 99 zł. 20 ct wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 27 kwietnia i 27 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana ponowna publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 1120 księgi gr. gminy kat. Jezierna objętej, własność masy spadkowej Jojny Schwarzberg stanowiącej pod warunkami w tusądowej uchwale z 30 września 1885 l. 8198 nr. dziennika urzędowego 15, 16 i 17 z roku 1886 wyrażonymi i o tyle zmienionymi, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 575 zł. na drugim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 13 kwietnia 1888.

L. 10396 (1885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dla zaspokojenia wierzytelności Szymona Jakobiego z Niska w kwocie 227 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 20 kwietnia i 20 maja 1891 i w dniu każdym razem o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej lwh. 503 gminy kat. Nisko Adama i Maryanny Jankowskich własnej.

Cena wywołania 680 zł.

Wadyum 68 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 7 lutego 1891.

L. 500 (1702 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności w sprawie Michała Koladzina przeciw Stefanowi Mielnikowi pto 700 zł. wa. licytacya realności wykazem hipotecznym 136 objętej w Wierzchni położonej dnia 28 kwietnia i 29 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania stanowi 4050 zł.

Wadyum zaś 405 zł. 50 ct.

Warunki przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Michał Baczyński w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 25 lutego 1891.

L. 6418 (1796 3—3)

W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 7 kwietnia i 11 maja 1891 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 15 w Kozińcu położonej według wyk. hip. l. 536 księgi gr. kat. gminy Ponikiew Józefa Potocznego syna Ludwiki Potocznej i Maryi Potocznej własnej na zaspokojenie wierzytelności Michała Kudasa w kwocie 41 zł. 20 ct. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1477 zł. 25 ct.

Wadyum 147 zł. 80 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest kandydat notaryalny Roman Armatys z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 15 grudnia 1890.

L. 1360 (1798 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 83 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności budynkowej z placem pod lk. 258 nową 167 dawną w Tustanowicach na Wolance położonej dłużniczki Barbary Harasiewicz własnej tudzież kawałka pola i ogrodu pod lk. 82 sub. rep. 85 w Tustanowicach na Wolance położonych nieobjętej masy dłużniczej śp. Dmytra Iwańczuka własnych, które protokołem de praes. 29 sierpnia 1882 l. 19281 zastawniczo opisane i protokołem de praes, 12 listopada 1882 l. 25059 co do obszaru w opisie sprostowane i oceniona zostały na rzecz proszącego Dawida Leiby Aberbacha jako prawonabywcy Bernarda Goldberga w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 130 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Wohllernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 18 lutego 1891.

L. 1850 (1823 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tytusa Smolnickiego w kwocie 249 zł. 35 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 marca i 21 kwietnia 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mozesa czyli Mojżesza Augenblicka, własnej wyk. hip. l. 1 gminy kat. Gusztyn objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2959 zł.

Zakład wynosi 295 zł. 90 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr, Orłowski.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Borszczów, 15 lutego 1891.

L. 1727 (1837 3—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Chaji Perl i Branci Lippe o 800 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 8 kwietnia 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 450 st./661 n. w Podhajcach położonej, wykazem hipotecznym l. 341 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Pawlikowski w Podhajcach.

Podhajce, 23 lutego 1891.

L. 6740 (1838 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zakładu włościańskiego w likwidacyi tj. 8 rat po 11 zł. 77 ct. i reszty kapitału pożyczkowego 103 zł. 23 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 13 kwietnia i 13 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 200 w Slemieniu do dłużników Michała Gacha i Piotra Pyclika należącej.

Cena wywołania 238 zł. 99 ct. wa.

Wadyum 24 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 19 stycznia 1891.

L. 19722 (1803 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza rozpisaną na dniu 14 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 90 gminy katastralnej Mystowa dłużniczki Jawdochy Hryciuk własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 12 zł. 38 ct. i reszty kapitału 75 zł.

Cena wywołania stanowi 200 zł. wa.

Wadyum zaś 20 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko powyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany dr. Wittlin z Kałusza.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 3 lutego 1891.

L. 5044 (1717 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie siedmiu rat pożyczkowych po 35 zł. zdn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 562 księgi gr. gminy Jezierna objętej Teodora Koziupy własnej i realności wyk. hip. l. 1750 księgi gr. gminy Jezierny objętej, Jochwetyj eWissbrod własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w Lwowie dnia 27 kwietnia 1891 i dnia 27 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realnoćci te tylko za cenę wywołania co dowykazu hip. l. 562 w kwocie 1450 o co do wyk. hip. l. 1750 w kwocie 150 zł. t. j. wartość zrzyjęta przy udzieleniu pożyczki lub wyżej teże, zaś na drugim termitakże i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedane zastaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Maryana Onyszkiewicza w Zborowie.

Resztę warunków tudzisz wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 3154 (1752 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w kwocie 187 zł. 51 ct. odbędzie się dnia 14 kwietnia i 17 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Anny Turków i Marusi Ciudyn pod lk. 17 w Truchanowie położonej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w aktach sądowych.

Skole, 28 września 1890.

L. 785 (1743 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Jakóba dw. im. Halperna i Gedajlego Bełmana pto 228 zł. 92 ct. odbędzie się na dniu 20 kwietnia i 11 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczny, przymusowy jawny przetarg należącej do Wolfa Gajera i Raszki Gajer połowy realności objętej 125 wykazem hipotecznym księgi gruntowej miasta Złoczów.

Cenę wywołania stanowi kwota 715 zł. 50 ct. zaś poręczne 72 zł. 5 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przetargu, wolno przeglądnąć w registraturze.

O tem zawiadamia się eż wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 września 1890 nabyli rzeczowe prawa na sprzedać się mającej realności lub którymby uchwała przetargowa, albo też późniejsze w sprawie tej zapaść mające uchwały należycie doręczone nie zostały na ręce ustanowionego dla nich jak również dla niewiadomej z miejsca i życia pobytu Debory Walltuch a w razie jej śmierci dla tejże niewiadomych spadkobierców kuratora adw. Rożankowskiego w Złoczowie z substytucyą adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 13 lutego 1891.

L. 15574 (1749 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 193 zł. 37 ct. z odsetkami 6prc. od dnia 24 kwietnia 1883 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 56 zł. 3 ct., kosztów egzekucyi w kwotach 8 zł. 23 ct., 4 zł. 37 ct., 5 zł. 87 ct., 10 zł. 96 ct., 6 zł. 50 ct. i 6 zł. 50 ct., jakoteż dalszych kosztów w kwocie 30 zł. 1 ct. przyznanych, na rzecz Mendla Wanga, przymusową publiczną sprzedaż 3/4 części połowy realności pod lk. 173 w Przemyślu miasto, wedle dom. VI. pag. 159 nr. 30 haer. dłużniczki Goili (Girrli) Billig własnych, którą w dwóch terminach, a to dnia 23 kwietnia i 29 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania w wartości szacunkowej 1599 zł. 45 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś i poniżej ceny wywołania z zastrzeżeniem podkupu ustawowego.

Wadyum wynosi 160 zł.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i dalsze warunki do przejrzenia w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Schaję Adolfa, Mojżesza Dawida Laufera, firmę Emanuel Reich et Kraus, Sarę Held, Franciszka Włodka, Schaję Hirta, Schaję Dawida Strassberga i Rachelę Strassberg, tudzież wszystkich tych którzyby prawa rzeczowe na realności tej po dniu 31 marca 1890 nabyli, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Rosenbacha z zastępstwem adw. dra Smutnego, jakteż niniejszym edyktem.

Przemyśl, 20 grudnia 1890.

L. 19723 (1802 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza rozpisaną na dniu 14 kwietnia i 14go maja 1891 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w gmachu sądowym odbyć mającą przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 275 gminy katastralnej Siwka dłużnika Jacia Mielnika Piotrowego własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 172 zł. 57 ct.

Cenę wywołania stanowi 400 zł wa.

Wadyum zaś 40 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko powyżej ceny wywołania na drugim zaś i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany dr. Wittlin z Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 10 lutego 1891.

L. 1734 (1876 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Agaty Warzałowej w kwocie 215 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 186 gminy kat. Wola rzędzińska objętej Marcina Sikory własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczna w sądzie w dwóch terminach a to dnia 1 i 29 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 774 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwięcej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 80 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Tarnów, 26 lutego 1891.

Konkursa.

K. 3861 (1842 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs z terminem prekluzyjnym po koniec miesiąca września 1891 na oryginalne ruskie utwory sceniczne, z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze śpiewami lub bez śpiewów, takiej objętości, iżby zapełniały cały wieczór teatralny.

Prace konkursowe nadsyłać należy w powyższym terminie pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które zamieścić trzeba także na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz imię nazwisko i adres autora.

Prace już drukiem ogłoszone jak niemiej przedstawione na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej są od konkursu wykluczone. Nie będą również przypuszczone do premiowania prace autorów już nieżyjących, chociażby dotąd ogłoszonemi nie były.

W przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu konkursowego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przez osobną Komisyę konkursową. która zbierze się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego lub jego zastępcy. Do tej komisyi zaprosił Wydział krajowy.

1) JW. hr. Dr. Stanisława Badeniego posła na Sejm krajowy;

2) Wngo. Dr. Bazylego Ilnickiego. członka komitetu sceny ruskiej;

3) Wngo. Platona Kosteckiego, literata;

4) Wngo. Dr. Emila Ogonowskiego c. k. profesora ruskiego języka i literatury na uniwersytecie lwowskim;

5) Wngo. Stefana Smal-Steckiego c. k. profesora ruskiego języka i literatury na uniwersytecie czerniowieckim;

6) Wngo. Aleksandra Barwińskiego c. k. profesora seminaryum nauczycielskiego we Lwowie;

7) Wngo. Damiana Hładyłowicza c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

8) Wngo. Dr. Juliana Celewicza c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

9) Wngo. Włodzimierza Kocowskiego c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;

10) Wngo. Dr. Eugeniusza Oleśnickiego kandydata adwokatury we Lwowie;

11) Wngo. Mikołaja Szuchiewicza kandydata adwokatury we Lwowie;

12) Wngo. Dr. Damiana Sawczaka Członka Wydziału krajowego.

Komisya konkursowa rozstrzygnie większością głosów i przyzna trzy nagrody, a mianowicie jednę w kwocie trzystu (300) zł. drugą w kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł., i trzecią w kwocie dwustu (200) zł. w. trzem utworom, uznanym za najlepsze z pomiędzy nadesłanych na konkurs, bez względu na rodzaj utworu, byleby tenże tylko należał do rodzajów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu. Komisya może zatem wszystkie trzy premie przyznać utworom jednego rodzaju.

Ogłoszenie wyniku konkursu za pośrednictwem pism publicznych i wypłata nagród nastąpi w ciągu miesiąca grudnia 1891.

Nagrodzone utwory stają się własnością towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wyłącznem prawem przedstawienia ich na scenie.

Manuskrypta na konkurs nadesłane zwrócone zostaną właścicielom na ich koszt wraz z kopertami zamkniętymi, jeżeli Wydziałowi krajowemu wskażą w inny sposób swoje adresy.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 24 lutego 1891.

L. 174 (1888 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczcciela historyi powszechnej i geografii w c. k. gimnazyum w Jarosławiu. Przy równych zresztą warunkach pierwszeństwo mieć będą ci kandydaci, którzy wykażą się kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z d. 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpoźniej do dnia 10 kwietnia 1891.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej kraj.

Lwów. 11 marca 1891.

L. 2246 (1887 1—3)

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Złoczowie z poborami VII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą- wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 6 kwietnia 1891 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów, 14 marca 1891.

L. 221 (1871 1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Przy szkole 3 klasowej w Kulikowie posada nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. Język wykładowy polsko-ruski.

B. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z roczną płacą w kwocie 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Glińsku, 2) Lubelli (do płacy wlicza się wartość naturaliów w kwocie 26 zł.) 3) Macoszynie, (wartość zboża wliczona do płacy wynosi 32 zł.) 4) Derewni, 5) Reklińcu, 6) Rozańce, (wartość naturaliów wynosi 4 zł.) 7) Skwarzawie nowej (wartość naturaliów wynosi 9 zł.) 8) Turyoce, 9) Zameczku (wartość naturaliów wynosi 6 zł.).

w Glińsku język wykładowy polski, ruski, w Rożance polski, w innych wymienionych szkołach język wykładowy ruski.

C. Przy szkołach filialnych z roczną płacą w kwocie 250 zł. aw. i wolnem po mieszkaniem:

1) w Artasowie, 2) Czestyniach, 3) Hrebeńcach (do płacy wlicza się czysty dochód z gruntu szkolnego w kwocie 10 zł. 39 ct.) 4) Koszelowie, 5) Kulawie, 6) Kupiczwoli, 7) Mokrotynie, 8) Mokrotynie kolonii, 9) Nahorcach, 10) Przedrzymichach wielkich (czysty dochód z gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 8 zł.) 11) Przystani (wartość zboża wliczona do płacy wynosi 20 zł.) 12) Skwarzawie starej, (wartość naturaliów wynosi 8 zł.) 13) Soposzynie (wartość naturaliów wynosi 10 zł.) 14) Udnowie, 15) Wiązowie, 16) Woli żółtanieckiej, 17) Żółtańcach.

W Mokrytynie kolonii język wykładowy niemicki, w Skwarzawie starej polski, w innych wymienionych szkołach ruski.

D) Przy szkołach 2 klasowych:

1) w Mostach wielkich posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznej 27 zł. aw. 2) w Żółtańcach posada młodszego nauczyciela z roczną płacą w kwocie 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

W obydwu szkołach język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną nalezy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1891..

Z c. k Rady szkolnej okręgowej
W Żółkwi, dnia 10 marca 1891.

Wyroki prasowe.

Z. 54 (1604)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiod. Druckschrift: (Flugblatt) mit der Aufschrift: „An die geehrten Herren Wähler des Bezirkes Josephstadt" Verlag des Wahlcomite, Buchdruckerei „Austria" Drescher & Comp. Wien, beginnend mit den Worten „Schwere Noth" ihrem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Bezirksbote für Favoriten und die Wieden" vom 1 März 1891, I in dem auf Seite 1—3 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Deutscher Bezirksverein Wieden" in der auf der 3 Seite enthaltenen Stelle von „Im Hinterhalte" bis zu erlangen" II. in dem ebenda auf Seite 6 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Beitrag zur Geschichte des Antisemitismus" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 März 1891.

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes i der Form einer 5 fl. Note mit der Aufschrichft: „Liebe Leser" Verlag von Rudolph Hauser, Druck von Em. Joachim in Wien, dem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 und 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 März 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 153 154 der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volks-Zeitung" vom 1 März 1891 in dem auf Seite 3 und 4 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Ein Kampf der Geister" und in dem auf Seite 4 und 5 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Auf zur Wahl-Urne" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 7 der period. Druckschrift: „Hernalser Bezirksbote" Organ für die Interessen des Kleingewerbes vom 1 März 1891 in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Liberale Komödianten" dessen ganzem Inhalte nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3. März 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes mit der Auschrift: „An die christlichen Herren Wähler der Leopoldstadt" — Verlag ees Wahlcomite- Buchdruckerei „Austria" Drescher&Cie. in Wien, seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 März 1891.

L. 4488 (1784)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł, na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść artykułu umieszczonego w nr. 48 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 9 marca 1891 pod napisem „Styczniowe powstanie w prawdziwem świetle" zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 11 marca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

I. 55929 (1673 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Jastrzębica Starostwo i Jastrzębica wieś wykazem hipotecznym l. 618 i 617 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej, Maksyma Huka i innych własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 24 sierpnia 1889 l. 13311 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie 7507 zł. 62½ ct. w gotówce płatny.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 3 stycznia 1891 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 21 maja 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5. ces. pat. z 25 września 1850. Nr. 374 d. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8. listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, 21 lutego 1890.

L. 2751 (1863 2—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie jarosławskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28 kwietnia dla grupy gmin miejskich na 8 maja, dla grupy większych postadłości na 12 maja b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie jarosławskim wybierają:

Grupa pierwsza: większych posiadłości ośmiu (8) członków;

Grupa trzecia: miast i miasteczek sześciu (6) członków, z tych miast Jarosław pięciu (5) członków;

Grupa czwarta: gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 14 marca 1891.

L. 7767 (1614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 17 października 1889 l. 5792 w sprawie Antoszka Mazuryka o wpis prawa własności do drugiego ciała hipotecznego wyk. hyp. l. 35 tudzież do 1/5 części ciała hyp. wyk. l. 122 ks. grunt. gminy katastr. Zahoczewie objętych dotąd na imię Iwana Kotyka syna Michała zapisanych dla niewiadomego z miejsca pobysu Iwana Kotyka syna Michała kuratorem Dmytra Ziatyka z Zahoczewia.

O czem się Iwana Kotyka syna Michała celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 30 grudnia 1890.

L. 14553 (1658 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia iż dnia 18 marca 1886 we Folwarkach małych zmarła Józefa Bojelska bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy spadkobiercy i uprawnieni do objęcia spadku Sądowi nie są znani wzywa się wszystkich, którymby do pozostałego spadku jakiekolwiek prawa sobie rościli, by w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu swe prawa do spadku tego w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu tych praw oświadczenie do spadku wnieśli, przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu spadek, dla którego w między czasie kuratorem c. k. notaryusz Władysław Janiszewski w Brodach ustanowiony został oświadczonym i prawa swe do spadku udowodniającym przyznany, część zaś nieobjęta, lub gdyby nikt się nie oświadczył do objęcia spaeku. cały spadek Państwu jako bezdziedziczny wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 12 września 1890.

L. 1320 (1690)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpisanie na dniu dzisiejszym do rejestru handlowege dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie zarejestrowanej „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Strzyżowie spółka zarejestrowana z nieograniczoną peręką" iż na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie na dniu 3 lutego 1891 odbytem w skutek śmierci Piotra Jezierskiego członka Dyrekcyi zastępcy przewodniczącego Dyrektora wybrany został w myśl przepisu §. 36 statutu w skład Dyrekcyi na rok 1891 do skończenia kadencyi wyborczej zastępcą przewodniczącego Dyrektora Jan Koczela w przedmieściu Strzyżowskim zamieszkały i tenże jako taki będzie się swem imieniem i nazwiskiem Jan Koczela podpisywał.

Rzeszów, 5 marca 1891.

Ч. 884 (1622 1—3)

Ц. к. Сѹдъ краєвый въ Львовѣ впроваджає на просьбѹ гр. кат. Митрополичой Консистори въ Львовѣ и за згодою Дирекціи гал. Касы щадничой въ Львовѣ постѹпованє амортизаційнє взглядомъ слѣдѹючихъ книжокъ вкладковыхъ гал. касы щадности становлячихъ власность церкви въ Ходоровѣ яко повсталыхъ изъ складокъ на бѹдовати сама ючи церковъ въ Ходоровѣ а именно:

1. Книжочки ч. 32749 выставленой на имя гр. кат. церквы въ Ходоровѣ зъ вкладкою зъ дня 2 Серпня 1888 въ сѹмѣ 875 зл., котрой станъ зъ 1 Сѣчня 1891 выносить 917 зл. 46 кр.

2. Книжочки ч. 63102 выставленой на имя гр. кат. церкви въ Ходоровѣ зъ вкладкою зъ дня 16 листопада 1887 въ сѹмѣ 200 зл. котрой станъ зъ 1го Сѣчня 1891 выноситъ 226 зр. 29 кр и

3. книжочки ч. 59070 выставленой на имя О. Симеона Заяця пароха въ Ходоровѣ зъ вкладкою зъ дня 12 Цвѣтня 1887 въ сѹмѣ 50 зл. котрой станъ зъ 1 Сѣчня 1891 выноситъ 57 зл. 58 кр и взыває тымъ едиктомъ кождого посѣдача тыхъ книжочокъ, щобы въ терминѣ шѣсть мѣсяцѣвъ одъ дня третого оголошеня едиктѹ въ дневникѹ оурядовомъ „Gazety Lwowskiej" книжочки тѝ тѹтейшомѹ сѹдовы предложивъ, въ противнимъ слѹчаю книжочки тѝ оузнани зостанѹтъ за неважни.

Львôвъ, 17 Серпня 1891.

L. 972 (1791 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Chaima, iż w sprawie spadkowej po śp. Agnieszce Chaim ustanowiony został dla niego kuratorem Marcin Salamon z Karwodży.

Tuchów 27 lutego 1891.

L. 71240 (1864 1—3)

C. k. Sąd pow: m. d. s. I. we Lwowie oznajmia nieobecnym Fajwlowi Rosenbergowie że w sprawie Markusa Stemplera przeciw niemu o zwrot złotego łańcuszka i srebrnego zegarka uchwała do l. 58402 na dniu 1 grudnia 1890 zapadła. Gdy miejsce pobytu Fajwla Rosenberga nie jest wiadomem ustanawic się dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Konstantego Lewickiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Adolfa Menkiesa i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Fajwla Resenberga aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył. lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 14 stycznia 1891.

L. 13272 (1746 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Goldsanda iż w sporze symarycznym Samuela Rosenbluma przeciw niemu pto 237 zł. zpn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Serafińskiego z Bochni.

Bochnia 22 listopada 1891 r.

L. 1766 (1610 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w prowadza na żądanie Franciszki Żebczyńskiej i postępowamie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności Miejskiej w Bochni nr. 566/3699 opiewająca na 75 zł. aw. a wystawionej na imię Piotra i Franciszki Żabczyńskiej i wzywa obecnego posiadacza tej książeczki aby takową najdalej w sześć miesięcy od dnia ostatniego ostatniego ogłoszenia Edyktu w sądzie tutejszym złożył, inaczej bowiem na ponowne żądanie uprawionej książeczki za amorzoną a prawa z niej płynące za zgasłe uznane zostaną.

Kraków, dnia 23 stycznia 1891.

L. 1427 (1611)

W rejestr towarzystw zarobkowych i gospodarczych tutejszego c. k. Sądu obwodowego w pisano kontrakt Stowarzyszenia Commercieller Verein in Peczeniżyn eine registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung z daty Kołomyja 31 stycznia 1891 zawarty na czas nieograniczony do prowadzenia interesu kredytowego w celu spólnego dostarczenia członkom w drodze spólnego kredytu środków pieniężnych do ich interesów komercyalnych z poręką do pięciokrotnej wysokości udziałów a 20 zł. ograniczoną.

Dyrekcyę stanowią, kasyer Abraham Schattner i kontrzlor Chaim Danger z Peczenizyna którzy podpisują firmę kolektywnie.

Ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące będą rozlepiane w formie plakatów na zlacach i przy ulicach Peczeniżyna.

Z rady c. k. Sądu obwodowego
Kołomyja 21 lutego 1891.

L. 3778 (1630)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firmy Berl Silber handel towarów bławatnych w Tarnowie w skutek uchwały tut. sąd. z dnia 23 czerwca 1864, l. 7411 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej.

Tarnów, 5 marca 1891.

L. 2246 (1654 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z pobytu Wojciecha i Maryannę Taraszków że przeznaczone dla nich rezolucye z 30 października 1890 l. 24553 zezwalające na intabulacyę na rzecz Jana Taraszki prawa własności realności lwh. 166 gminy Lisiogóra objętej dotąd Wojciecha i Maryanny Taraszków własnej doręczono ustanowionemu kuratorowi Antoniemu Szatce.

Tarnów, 27 lutego 1891.

L. 18184 (1698 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jakuba Wegnera, że Józef i Margule Steuermann wnieśli pod dniem 12 lutego 1888 prośbę o żaintabulowanie ich za właścicieli części pod lk 192 zagr. miejs. w Drohobyczu i całego domu pod lk. 270 m. w Drohobyczu że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Popławskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 16 pazdziernika 1890.

L. 2196 (1576 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ettę Grabscheid, że Markus Reich pod dniem 1 marca 1891 l. 2196 wniósł przeciw niej prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę 150 zł. aw. i że dla niej ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Nankiego w Samborze z zastępstwem adw. dr. Brylińskiego.

Jest zatem rzeczą Etti Grabscheid porozumieć się co do prowadzenia tego sporu z wyż wspomnionym kuratorem, inaczej złe skutki wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 3 marca 1891.

L. 630 (1474 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. fund. propinacyjnego z dnia 13 października 1889 l. 17201 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Marcinkowice, w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whl. 446 uprawnionego Alberta Janka własnością będącej w kwocie 1200 zł. aw., wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 14 lipca 1889 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1891 w tut. Sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tut. Sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tut. sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, w porządku hipotecznym nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, którąby interesenci stający zawarli między sobą w myśl §. 5 Pat z dnia 25 września 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipot. przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stósownie do §. 28 Ces. Pat. z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1891.

L. 585 (1657 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 3 maja 1890 l. 2995 w sprawie Iwana Sułyka przeciw Michałowi Kohutanicz o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 137 zł. aw 50 ct. zpn. w stanie biernym realności 78 Wolanichowa objętej dla niewiadomego z miejsca pobztu Michała Kohutanicza kuratorem p. Maksyma Wetlińskiego z Wolimichowej.

O czem się Michała Kohutanicza celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 6 lutego 1891.

L. 1612 (1811 3—3)

C. k. Sąd pow. miej.-deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ciupki, że Wawrzyniec Molczyk wniósł przeciw niemu na dniu 19 stycznia 1891 l. 1612 pozew o zapłatę 60 zł.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 13 kwietnia 1891 o godz. 10 rano ustanawiając dla niego kuratorem adw. Dr. Szancera w Tarnowie

Wzywa się wiąc Jana Ciupka by temuż kuratorowi udzielił informacyi do wniesienia obrony lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Tarnów, dnia 27 lutego 1891.

L. 2898 (1789 3—3)

Dnia 4 marca 1886 zmarła w Dąbrowie Bluma z Muszlów Todrysowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawiając dla niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Samuela Leiby Todrysa, Miszket z Muszlów N., Sary z Muszlów Ziegerowej i Ciwy z Hirschów Fischerowej ustanawia kuratorem adw. Dr. Salamona tegoż substytutem adw. Dr. Szancera, wzywa tychże nieobecnych tudzież innych niewiadomych spadkobierców ustawowych, żeby w przeciągu roku do spadku tego się zgłosili, gdyż w razieprzeciwnym pertraktacya z ustanowionym kuratorem przeprowadzona a część spadku nie przyjęta skarbowi państwa wydaną będzie.

Tarnów, dnia 5 marca 1891.

L. 3721 (1736 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Stanisława Piątka, że w sprawie Mojżesza Perlsteina przeciw niemu, o intabulacyę egzekucyjnego prawa dla sumy 16 zł. 95 ct. a. w. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Rosta, z substytucyą tutejszego adwokata dr. Biegańskiego i kuratorowi doręczono uchwałę tut. sądową z dnia 31 grudnia 1890 l. 24129.

Tarnów, dnia 5 marca 1891.

L. 14763 (1800 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Izaka i Maryi Marguliesów de praes 8 listopada 1890 wzywa nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Kwiatkiewicza w zgłędnie jego nieznanych spadkobierców aby sami lub przez zamianowego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę na terminie dnia 13 kwietnia 1891 godz. 9 rano wykazali, że termin po usprawiedliwienia ciążącej na połowie realności pod lk. 80 w Jarosławiu krak. brzedm. jak Dom. 3 pag. 97 n. 3 on. prenotacya prawa zastawu dla sumy 23 duk. na rzecz Ludwika Kwiatkiewicza jeszcze nie upłynął, lub że skarga usprawiedliwiającą we właściwym czasie wniesieną nie została, gdyż wprzeciwnym razie wspomniana prenotacya wykreśloną zostanie,

Jarosław dnia 9 lutego 1891.

L. 9607 (1753 3—3)

Żywiecki Sąd powiatowy uwiadamia Reginę Czerwieniec iż Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu wytoczyła pod dniem 21 listopada 1890 do l. 9607 skargę sumaryczną przeciw masie spadkowej ś. p. Reginy 1o Czerwieńcowej 2o Pietraszkowej objętej przez deklarowanych spadkobierców małoletnich, Karola Czerwieńca i Adolfa Pietraszka do rąk ich opiekuna Wojciecha Czarnoty w Kolebach, dalej pełnoletnich Wojciecha Czerwieńca w Rychwałuzie, Katarzynę Hylińską w Kolebach, Franciszka Czerwieńca wyrobnika przy Tramwaju w Krakowie Agnielzkę Górylową w Moszczanicy wreszcie nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Reginę Czerwieniec o zazłacenie sumy 450 zł.

Zarazem wzywa się Reginę Czerwieniec, by Wojciehowi Czarnocie z Koleb, który dla niej kuratorem ustanowionym został podała odpwiednie srodki dowodowe ku jej obronie służyć mające, gdyż inaczej złe skutk wyniknąć mogące sama sobie przypisaćby musiała.

c. k. Sąd powiatowy

Żywiec, dnia 4 lutego 1891.

L. 17462 (1799 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Szaka i Maryi Marguliesów de praes 8 listopada 1890 wzywa nieznanych z życia i miejsca pobytu Józefa i Annę małż. Klików i tychże nieznanych spadkobierców, aby sami lub przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę na terminie dnia 13 kwietnia 1891 godz. 9 rano dowiedli, że termin do usprawiedliwienia ciążącej na połowie realności pod lk. 80 w Jarosławiu krak. przed. wedle Dom 3 pag. 97 n. 1 on. prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1100 złp. lub 275 f. reńsk. na rzecz Józefa i Anny Klików, jeszcze nie upłynął, albo że skarga usprawiedliwiająca we właściwym czasie wniesioną nie została, gdyż w przeciwnym razie wspomniana prenotacya wykreśloną zostanie.

Jarosław, dnia 9 lutego 1891.

L. 331 (1766 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i życia Jana Klimczaka, że przeciw niemu i spólnikom wniósł Jakób Sumerski pozew de praes. 9 stycznia 1891 l. 331 o własność i wpis hipoteki 60/80 części posiadłości pod lwh. 90 w Balinie, i że do rozprawy ustnej termin na dzień 1 kwietnia 1891 o 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem adw. dr. Keppler w Chrzanowie ustanowiony został.

Wzywa się Jana Klimczaka aby kuratorowi informacyi do sporu udzielił, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Chrzanów, 15 stycznia 1891.

Kuratele.

L. 8869 (1843 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że Leizor Weissberg właściciel realności pod l. 806¹/₄ we Lwowie uchwałą z 7 marca 1891 l. 8869 za głupkowatego uznanym i dla niego brat jego Sische Weissberg kuratorem ustanowionym został.

Lwów, dnia 7 marca 1891.

L. 10762 (1775 3—3)

Michał Wysoczanski z Horodnicy uznany marnotrawcą. kuratorem dla niego ustanowiono Kazimierza Bochenek gospodarza z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat. dnia 12 Grudnia 1890.

L. 588 (1812 3—3)

Walenty Pyjor ze Siedlisk uznany został za marnotrawnego kuratorem jego ustanowiony został Jan Baran ze Siedlisk.

Tuchów, dnia 4 lutego 1891.

L. 945 (1742 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem że Jan Szczyrski z Tarnopola za marnotrawcę uznany i dlań Semko Czubaty kuratorem ustanowionym został.

Tarnopol dnia 31 stycznia 1891.

L 9185 (1774 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie obwieszcza że Iwan Ładniuk z Supranówki uznany został marnotrawcą kuratorem jego jest Filip Ładniuk z Supranówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 października 1890.

L 5263 (1773 3—3)

Michał Stecyszyn gospodarz z Panasówki uznany został uchwałą ck. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28 czerwca 1890 l. 9501 marnotrawcą a kuratorem dla niego Wacława Tesluk ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 15 sierpnia 1890.

L. 10452 (1770 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że ustanowioną kuratelę nad Michałem Woińskim z Howiłowa wielkiego uchyla.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopeczyńce dnia 8 marca 1891.

L. 5687 (1747 3—3)

Aloizy Chłapczak Skomielny czarnej uznany został za niedołężnego na umyśle, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Tomasza Wojtasika.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów dnia 31 grudnia 1890.

L. 5102 (1749 3—3)

Janą i Katarzynę małżonków z Hecznarowicz uchwałą Sądu obwodowego Wadowickiego z 22 marca 1890 l. 1658 za marnotrawców uznano a kuratorem dla nich Józefa Warmuza wójta z Hecznarowic ustanowiono.

Kęty 2 września 1890.

L. 9138 (1711 3—3)

Dla Wasyla Łesiuka włościana z Capowiec obecnie w Trembowli w służbie zostającego z powodu marnotrastwa za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego Tarnopolskiego pod kuratelę wziętego ustanowiono kuratorem Iwana Metrysyna z Capowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste dnia 19 listopada 1890.

L. 1791 (1706 3—3)

Onufrego Juśkiewicza z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Sawkę Juśkiewicza syna Dańka z Toporowa.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn 8 marca 1891.

Doniesienia prywatne.

Dla Dam!

NOWOŚCI Z KONFEKCYI

i 1870

MATERYJ WEŁNIANYCH

poleca

Magazyn Schajerów

we Lwowie.

Dyetaryusz pracujący dłuższy czas przy urzędzie i obznajomiony dokładnie z manipulacyą kancelaryjną, poszukuje zaraz umieszczenia. Bliższy Adres: C. C. Lwów, ulica Ochronek L. 6. 1890

Józef Goldman

zegarmistrz

we Lwowie, ul. Halicka 15,

wybór zegarów i zegarków kieszonkowych i ściennych.

Ceny umiarkowane, za gotówkę lub na raty.

Warstat reperacyjny przyimuje do reperacyi zegarki, zegary, maszyny grające i automaty z dwuletnią gwarancyą.

Realność korzystna

w Mościskach, mieście powiatowem, stacya kolei Karola Ludwika, jest do sprzedania, mianowicie: 2 domy budowane prawie nowe, budynki gospodarcze w takim samym stanie, piwnica murowana duża i sucha, studnia w podwórzu, 2 morgi ogrodu przy domach i 16 morgów pola razem z łąką i pastwiskiem, gleba dobra — cena przystępna i korzystna dla interesowanych, pośrednictwo wykluczа się. — Zgłoszenia do właścicielki w Mościskach, Agnieszka Lewicka. Listy przyjmuje opłacone. 1678

Najtaniej!

Wódki: kminkowa, wiśniowa, pomarańczowa, różówka, złotówka, miętówka i żytniówka pół flaszki 40 ct., pół fl. 75 ct., gdańska złotówka i kminkówka zł. 1, jarzębiak i jarzębinka zł. 1.10, Hr. Drohojewskiego ratafia, dereniówka zł. 1.25 pomarańczowa zł. 1.15. — **Wina** znakomite czyste i naturalne flaszka 40 ct., zieleniak 55, 65 i 80 ct., Samorodner stary 80 ct., Nusberger, Neidlinger 65 ct., Klosterneuburger 90 ct., Vöslauer 80 ct., Goldek zł. 1.30, Ruster 90 ct. i wiele innych. — **Miód** do picia flaszka ct. 50, 70 i zł. 1.30 — Znane z dobroci **piwo** pilzneńskie flaszka pół litr. 17 ct. — Rodzynki, migdały, daktyle, cykaty, i wiele innych artykułów poleca zawsze w wielkim zapasie i najtaniej handel

St. Wojciechowskiego

we Lwowie.

1889

Najlepsze i najpewniejsze w rozczynie

suche drożdże prasowane

ze sławnej fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna we Wiedniu

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia na święta wielkanocne już przyjmuję i rozsyłam takowe w dniu oznaczonym. 1726

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1891

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L 1190 (1872 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sierżanta policyi miejskiej w Samborze rozpisuje się konkurs do 15 kwietnia 1891 r.

Kandydaci na tę posadę winni się wykazać znajomością języka polskiego i niemieckiego i znajomością przepisów policyjnych, tudzież odbytą służbą wojskową, dotychczasowem nienagannem życiem i nie mogą mieć więcej jak 36 lat.

Kandydaci, którzy służyli przy żandarmeryi, będą mieli pierwszeństwo.

Płaca roczna wynosi 360 zł. i mundur.

Posada ta na rok jeden nadaną zostanie prowizorycznie, a dopiero po roku, gdy kandydat da dowody, iż na tę posadę posiada uzdolnienie, zostanie na tej posadzie stabilizowany.

Magistrat król. woln. miasta

Sambor, dnia 12 marca 1891.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.